

JASTRZĄB

TYGODNIK SAMORZĄDOWY

Nr 40 (309)

Jastrzębie Zdrój

8 października 1999 r.

11 października br. o godz. 16.00 w sali posiedzeń RM odbędzie się XII Nadzwyczajna Sesja Rady Miejskiej. Radni zapoznają się ze stanem realizacji reformy ochrony zdrowia i reformy oświaty.

Indeksy wręczone!

W poniedziałek, w Kolegium Języków Obcych w Jastrzębiu Zdroju słuchacze pierwszego roku odebrali wymarzone indeksy. Już po raz szósty w murach kolegium zabrzmiało uroczyste Gaudeamus, rozpoczynające nowy rok akademicki.

Po raz kolejny dyrekcja gościła przedstawicieli władz Miasta, Uniwersytetu Śląskiego, grono pedagogiczne, lektorów zagranicznych i tych najważniejszych - studentów.

By uroczystość uczynić wyjątkową zaproszono chór Cantate Domino prowadzony przez siostrę **Dację Romańską**, który rozpoczął inaugurację roku akademickiego 1999/2000. Dy-

rektor kolegium **Zenon Bugiel** serdecznie powitał wszystkich zgromadzonych, kierując najserdeczniejsze słowa do studentów pierwszego roku.

dokończenie na str. 2



W ostatnich dniach września 1999 r. z inicjatywy posła Wojciecha Franka oraz Haliny Cierpiat - przewodniczącej Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym nr 2 w Jastrzębiu Zdroju zorganizowano spotkanie przedstawicieli związków zawodowych, pracodawców, Zarządu Miasta, władz wojewódzkich - na czele z wojewodą śląskim Markiem Kempskim.

Program Rozwoju Zawodowego

To szerokie spektrum polityczno-przemysłowe wspólnie z panią Alison Smith - Dyrektorem Departamentu Pracy Stanów Zjednoczonych zastanawiało się jak wprowadzić w życie Program Rozwoju Zawodowego.

List intencyjny w tej sprawie podpisał wojewoda śląski Marek Kempski oraz ambasador USA w Polsce Daniel Fried.

Na korzyści płynące z podpisania tego listu mogą liczyć te, spośród śląskich gmin, które przygotowują plany działań gospodarczych.

Powodzenie tego programu zależy od inicjatywy władz lokalnych.

Zalety płynące z jego wdrożenia są wielorakie.

Zespół pracujący w jego ramach wykonuje najbardziej podstawowe za-

dania związane ze świadczeniami przystosowawczymi m.in.:

- organizuje działania związane z poszukiwaniem pracy,
- kształtuje właściwą relację pomiędzy pracownikiem a pracodawcą,
- spełnia funkcje centrum komunikacyjnego,
- przyczynia się do personalizacji usług.

Proces zamykania przedsiębiorstw i masowe zwolnienia niosą ze sobą wiele problemów zarówno dla pracowników jak i pracodawców. Zjednoczenie wysiłków mające na celu zmniejszenie skutków zwolnień jest pozytywnym i odpowiedzialnym sposobem reagowania na trudne sytuacje, które są udziałem wszystkich stron.

Zbigniew Rutkowski

Interpelacje poselskie

Poseł Wojciech Frank z sejmowej Komisji Finansów Publicznych przejawia dużą aktywność w zakresie regulacji unormowań prawnych związanych z problematyką podatkową.

Liczne kontakty ze środowiskiem doradców podatkowych zaowocowały wieloma wystąpieniami w formie korespondencji poselskiej do różnych instytucji finansowych. Skierowane ostatnio interpelacje do premiera Jerzego Buzka doprowadziły do udzielenia odpowiedzi w tym zakresie przez wicepremiera - ministra finansów Leszka Balcerowicza.

dokończenie na str. 5

Uwaga mieszkańcy

W związku z remontem ulicy Libowiec w Jastrzębiu Zdroju do 22 października br. zostanie ona zamknięta dla ruchu na odcinku od skrzyżowania z ulicą Świerczewskiego do skrzyżowania z ulicą Żytnią. Objazd będzie prowadził ulicami Pszczyńską, Cieszyńską oraz al. Piłsudskiego.

W przeddzień oficjalnej inauguracji nowego roku akademickiego, 30 września w Zespole Szkół Handlowych odbyła się uroczystość wręczenia indeksów słuchaczom Policealnego Studium Zawodowego. To jedyna policealna szkoła państwowa w naszym mieście kształcąca specjalistów z dziedziny administracji i biurowości.

Dbać o honor, tworzyć tradycję



2 października br. w hali „Omega” w Jastrzębiu Zdroju miał miejsce Turniej Sportowego Tańca Towarzystwo Grand Prix - pierwszy krok organizowany przez jastrzębski Klub Sportowego Tańca Towarzystwo działający przy Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji.

Roztańczone Jastrzębie

KSTT obchodzi w tym roku dziesięciolecie istnienia. Prowadzi go Waldemar Dudek - wiceprezes Śląskiego Okręgu Tanecznego. Pan Waldemar trenuje swoich podopiecznych z pasją i dużym zaangażowaniem po kilka godzin tygodniowo, przygotowując do licznych ogólnopolskich, a nawet zagranicznych konkursów tanecznych. *KSTT MOSiR odnosi duże sukcesy i plasuje się na wysokich miejscach w mistrzostwach okręgu - stwierdził Waldemar Dudek.* Tancerze, w czasie prowadzonych zajęć nie tylko zdobywają umiejętności taneczne, ale również kształcą swe nawyki kulturalne, nabierają oglądy towarzyskiej, zawierają nowe przyjaźnie i co chyba najważniejsze - świetnie się bawią. A jeśli przy okazji stają na podium i zdobywają medale jest to wynikiem ich zaangażowania oraz obojętnej pracy nad sobą.

KSST w szereg swoich uczniów przyjmuje każdego, kto mieści się w przedziale wiekowym od 6 do 106 lat i ma ochotę na zabawę z tańcem. *A tańczyć może każdy - twierdzi Waldemar*

Dudek - *jedni z większym, drudzy z mniejszym skutkiem.* Dlatego pozwólmy naszym uśpionym umiejętnościom obudzić się. Może w nas drzemają przyszłe gwiazdy sportowego tańca towarzyskiego. Może na nas czekają tytuły i medale mistrzowskie. A może nasze dzieci mają poczucie rytmu i dryg do tańca?! Jeśli tak, to z dumą będziecie świadkami ich wyczynów na parkiecie, podobnych do popisów tanecznych, jakich byliśmy świadkami w sobotę.

dokończenie na str. 5



W sumie 64 nowych słuchaczy pierwszego roku otrzymało z rąk dyrektora szkoły mgr Danuty Fabisz indeksy, a od kolegów z roku II - długopisy. Oficjalną częścią spotkania było złożenie ślubowania na sztandar szkoły, a w części mniej oficjalnej „pierwszoklasiści” usłyszeli żartobliwe frazki o przedmiotach i uczących ich profesorach, oraz życzenia, których mottem były słowa:

„... byście zawsze tacy byli by umiano Was szanować”.

Tą część przygotowali pod kierunkiem mgr Andrzeja Ślakowskiego słuchacze II roku.

W zakończeniu dyrektor D. Fabisz, życzyła by za dwa lata, odbierając dyplomy ukończenia szkoły, jej absolwenci - dzisiejsi pierwszoklasiści - umieli śmiało spojrzeć sobie w oczy i z czystym sumieniem stwierdzić, że dochowali ślubowania z pierwszych dni pobytu w szkole. By godnie szkołę reprezentować, na zajęciach i poza nią, przejawiać własną aktywność w zdobywaniu wiedzy, dbać o honor i tradycje szkoły... Spotkanie rozpoczął hymn państwowy a zakończył hymn zjednoczonej Europy.

Jarosław Mrozkiewicz

BONY DORADCZE DLA GÓRNIKÓW KORZYSTAJĄCYCH Z OSŁON SOCJALNYCH

Od samego początku wprowadzenia osłon socjalnych w 1998 r. stawało się jasne, że osoby korzystające z nich potrzebować będą dodatkowego wsparcia, by odnaleźć swoje miejsce w niełatwej gospodarce rynkowej. Wydawało się, że najlepszym sposobem, zapewniającym w miarę "miękkie lądowanie" będzie dwuletni zasiłek socjalny, kiedy górnik pobiera ponad połowę swojej pensji, ma możliwość w międzyczasie bezpłatnie przekwalifikować się, znaleźć pracę i otrzymać należną mu odprawę. Rzeczywistość pokazała jednak większą nośność bezwarunkowej odprawy jednorazowej, ponieważ to z tych pieniędzy skorzystało ponad 90 % górników (nie bierzemy pod uwagę osób korzystających z urlopów górniczych).

Za tą ilością nie idzie jednak w parze wzrost aktywności gospodarczej – pieniądze, które mają pomóc "stać na nogi" są często marnotrawione. Przyczyny są złożone: z jednej strony rządzący się swoimi prawami liberalny rynek a z drugiej nie do końca przygotowany, aby stawić

mu czoła – choć z początkową wiarą i energią – górnik. Obszary te próbuje uporządkować idea Bonów Doradczych.

Bony Doradcze to cykl bezpłatnych szkoleń, mających na celu z jednej strony zapoznanie z mechanizmami i zjawiskami występującymi na wolnym rynku, z drugiej zaś – "uzbrojenie" osób w wiedzę i umiejętności pozwalające lepiej się po nim poruszać, wzmocnić energię i wiarę w możliwość sukcesu własnego przedsięwzięcia gospodarczego.

Szkolenie jest dosyć intensywne, ponieważ w ciągu ok. 66 godzin osoba zapoznaje się m.in. ze sposobami i umiejętnościami radzenia sobie ze stresem, komunikacji, negocjacji, oceny swoich umiejętności, słabych i mocnych stron przedsięwzięć gospodarczych. Nabywa wiedzy z dziedziny prawa, zarządzania, marketingu, analizy rynku, szczegółowych kroków prowadzących do stworzenia i prowadzenia jakiegoś przedsięwzięcia gospodarczego, analiz finansowych, biznes planu, pozyskiwania

informacji czy praktycznych umiejętności obsługi komputera ...

Zatem korzyści płynące ze szkoleń wydają się być wszechstronne i zapewne najlepiej posłużą tym górnikom, którzy do tej pory z własnymi pomysłami, energią i pieniędzmi (lub bez) pozostawieni byli po części sami sobie.

Przypominamy, iż Bony Doradcze to bezpłatna forma szkoleń dla górników mogących korzystać z osłon socjalnych tych, którzy z nich skorzystali (np. wzięli odprawy jednorazowe po 1 VII 1998 r.) oraz osób na górniczych zasiłkach socjalnych.

Szkolenia te obejmują takie dziedziny aktywności gospodarczej, które pozwolą na decyzję o ewentualnym podjęciu własnej działalności gospodarczej. Jeżeli ktoś z czytelników zainteresowany będzie szczegółami, zapraszamy do Biura Pomocy Zawodowej Górniczej Agencji Pracy przy KWK "JAS-MOS" Ruch MOS biurowiec, I p. pok. 16. lub tel. 46 95 824 ew. 0603 375 930 codziennie w godz. 9-14. *Tomasz Król*

Problem przebudowy dróg niejednokrotnie wracał pod obrady sesji Rady Miejskiej. W wyniku podziału administracyjnego zadania związane z drogami podzielono na gminne, powiatowe i wojewódzkie. Jedną z takich inwestycji, można by rzec wojewódzkich, była przebudowa ul. Pszczyńskiej.

By ułatwić życie

Prace należało podjąć niezwłocznie. Przejeżdżając tą ulicą można było zaobserwować ciągłe roboty na drogach. Nareszcie finał.

Prace wykonał Wydział Inżynierii Miejskiej (WPRiNŻ Wodzisław), wiceprezydent Krzysztof Gadowski, Naczelnik Wydziału Infrastruktury Komunalnej

przedstawiciele Komendy Policji, by dokonać analizy wykonanej pracy i przyjąć jako inwestycję wykonaną.

Inwestycja sama nie budziła zastrzeżeń. Jednak zarówno wiceprezydent K. Gadowski jak i M. Pilarska zwrócili uwagę na brak wykończenia poboczy przebudowanej ulicy, wykoszenia i braku obsiewu traw, nie wyrównanie dojazdów do prywatnych posesji. Koszty całej inwestycji wyniosły 1 mln 800 tys. zł.

Jakby jednak na to nie spojrzeć modernizacja tej ulicy zlikwidowała od lat tworzące się korki szczególnie w godzinach szczytowych, bo o to w gruncie rzeczy chodziło.

- Jeśli zaistnieje taka potrzeba, pomyślimy o ustawieniu na tych skrzyżowaniach sygnalizacji świetlnej - powiedział wiceprezydent K. Gadowski.

Des



W końcu września zebrała się komisja w składzie: przedstawiciele UM Maria Pilarska, przedstawiciele Inżynierii Miejskiej oraz

OGŁOSZENIE
SZKOŁA PODSTAWOWA NR 5
mająca swoją siedzibę w Jastrzębiu Zdroju
przy ul. Mazurskiej 6, tel. 47-14-704
ogłasza przetarg nieograniczony
na dzierżawę pomieszczeń kuchennych
z wykorzystaniem ich do przygotowania i wydawania
posiłków dla uczniów i pracowników
Szkoły Podstawowej nr 5 w Jastrzębiu Zdroju.

1. Zakres zadania: dzierżawa pomieszczeń kuchennych i magazynów kuchni. Przygotowanie i wydawanie posiłków dla uczniów i pracowników szkoły.
2. Termin rozpoczęcia realizacji umowy: **1 stycznia 2000 r.**
3. Oferenci mogą otrzymać niezbędne informacje dotyczące zakresu prac i trybu postępowania w Szkole Podstawowej nr 5 w Jastrzębiu Zdroju. Specyfikację istotnych warunków zamówienia można otrzymać w siedzibie zamawiającego w godzinach od 7.30 do 15.00.
4. Uprawniona do kontaktu z oferentami: dyr. szkoły mgr Henryka Biernat, tel. 47-14-704.
5. W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają warunki podane w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.
6. Oferty wraz z ceną należy składać w zaklejonych i opieczętowanych kopertach w terminie **do dnia 20 października 1999 r.** do godz. 13.30.
7. Termin przetargu ustala się na **20 października 1999 r.** godz. 14.00 w siedzibie Zamawiającego.

Uwaga
Nie wyklucza się podziału przedmiotu dzierżawy na większą niż jeden liczbę dzierżawców (oferentów).

Pieniądze dla przedsiębiorczych

Przyszłość każdego przedsięwzięcia - pracodawcy w znacznej mierze zależy od jego zdolności do utrzymania i rozwoju własnego kapitału: intelektualnego i finansowego.

W sytuacji zagrożenia utraty pracy przez osoby zwalniane w wyniku restrukturyzacji zatrudnienia w ochronie zdrowia, koniecznym działaniem staje się wsparcie tych osób tanimi pieniędzmi, które są w gestii Powiatowego Urzędu Pracy.

Środki finansowe przeznacza się na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu, z przeznaczeniem na:

- realizację programów specjalnych w tym: zatrudnienie subsydiowane, pożyczki dla pracodawców, refundację kosztów zakwaterowania, refundację kosztów z tytułu dojazdów do pracy,
- szkolenia i przekwalifikowania,

- pożyczki na rozpoczęcie działalności gospodarczej.

W dniu 6 października w Urzędzie odbyły się spotkania z osobami zarejestrowanymi (niejednokrotnie pozostającymi bez pracy kilka lat) - wywołującymi się z ochrony zdrowia, z pielęgniarkami którym nie dane było kiedykolwiek podjąć pracę oraz z innymi osobami z sektora medycznego.

Oferta Urzędu do tej licznej grupy osób (około 80) wynika z zagrożenia jakie mogą wystąpić w związku z realizowaną reformą ochrony zdrowia.

Osoby zainteresowane skorzystaniem z form pomocowych zapraszam do Powiatowego Urzędu Pracy, ul. Pszczyńska 134, lub o kontakt telefoniczny pod numerem 47 - 14 - 405, 47 - 14 - 123 z pośrednikami pracy.

*Kierownik Powiatowego Urzędu Pracy
Antoni Augustyn*

Podziękowanie

Wszystkim, którzy okazali nam tyle serca, współczucia, oraz wzięli udział w pogrzebie naszego ukochanego męża, ojca, teścia, dziadka i pradziadka

śp. Konrada Ogaza

wyrażamy tą drogą nasze najserdeczniejsze podziękowanie.

Rodzina

Indeksy wręczone!

dokończenie ze str. 1

Zapewnił najmłodszą brat studentką, że szybko, przy życzliwej pomocy starszych kolegów, zaadaptują się w nowych warunkach i wpadną w wir zajęć szkolnych. Przybyłych na uroczystość studentów najbardziej ucieszyły słowa - „Rok akademicki 1999/2000 uważam za otwarty” - powiedział doniósł dyrektor Zenon Bugiel.

Również władze miasta w osobach wiceprezydenta Mariana Janeckiego, zastępcy przewodniczącego Rady Miejskiej Adama Filipowskiego i naczelnik Wydziału Edukacji Elfydy Bielaszki, złożyły studentom serdeczne życzenia, owocnej nauki, powodzenia, wiele satysfakcji i jak najmniej nieprzespanych nocy. Prezydent zapewnił jednocześnie, że w planach inwestycyjnych naszego miasta istnieje projekt nowej lokalizacji obiektu Kolegium Języków Obcych, które dotychczas, z trudem mieści się w domu katechetycznym przy parafii pw. Miłosierdzia Bożego.

Natomiast profesor Uniwersytetu Śląskiego Janusz Arabski stwierdził, że trwają prace prze-

kształcenia kolegium w Wyższą Szkołę Zawodową. Podkreślił także, że nasze jastrzębskie kolegium jako jedyne w kraju utrzymywane jest w całości przez władze miasta, za co należy im dziękować.



Po uroczystych przemówieniach przyszła kolej na wręczenie indeksów. Dumnym „piewszoklasistom” wiceprezydent Marian Janecki w asyście naczelnik Elfydy Bielaszki, wręczając indeksy gratulował pomyślnych egzaminów oraz życzył udanych sesji i bogatego życia studentckiego.

Skończył się czas wakacyjnych marzeń, myślenia o niebieskich migdałach i leniuchowania. Czas wziąć się do nauki, tak, by w przyszłości można było zauważyć jej owoce.

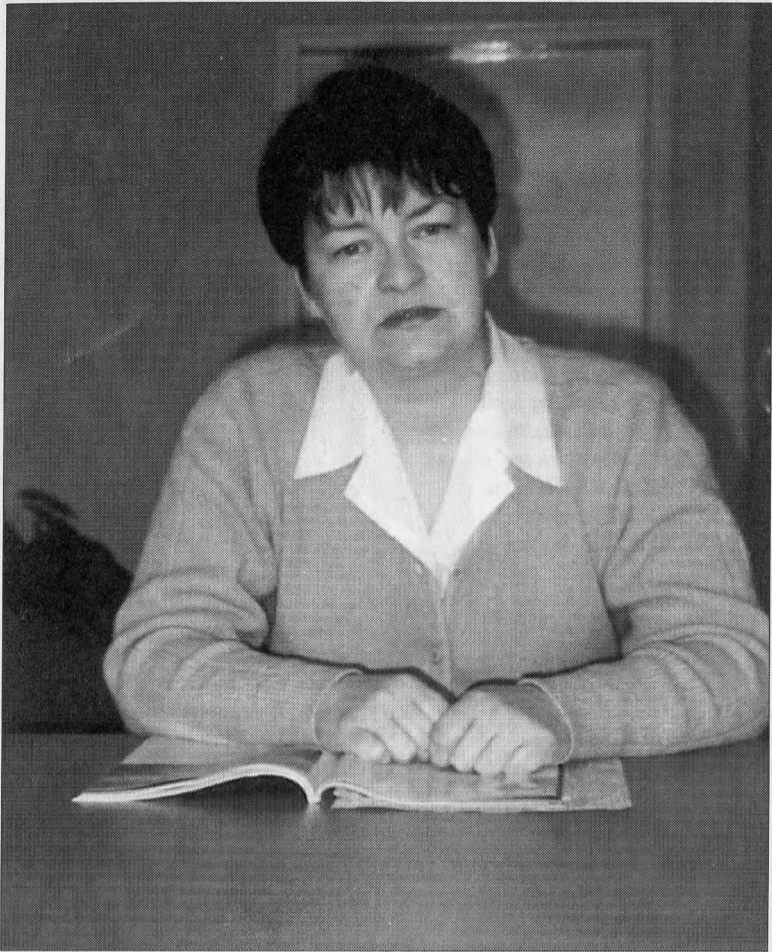
Barbara Łopaciuk

Panu
Stefanowi Woźniak
Radnemu Rady Miejskiej w Jastrzębiu Zdroju
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci Matki
ś.p. Marianny Woźniak
składają w imieniu Rady Miejskiej
przewodniczący Henryk Kąpol
i Zarządu Miasta
prezydent Janusz Ogiegło

Przewodniczącemu Zarządu Osiedla 1000-lecia Szeroka
Stefanowi Woźniak
wyraży współczucia z powodu śmierci Matki
ś.p. Marianny Woźniak
składają Zarząd Osiedla 1000-lecia Szeroka

Pani Bronisławie Ogaza
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci męża
Konrada Ogaza
składają
Przewodniczący Rady Miejskiej w Jastrzębiu Zdroju
i Prezydent Miasta Jastrzębia Zdroju

Gimnazjum nr 5 w Jastrzębiu Zdroju



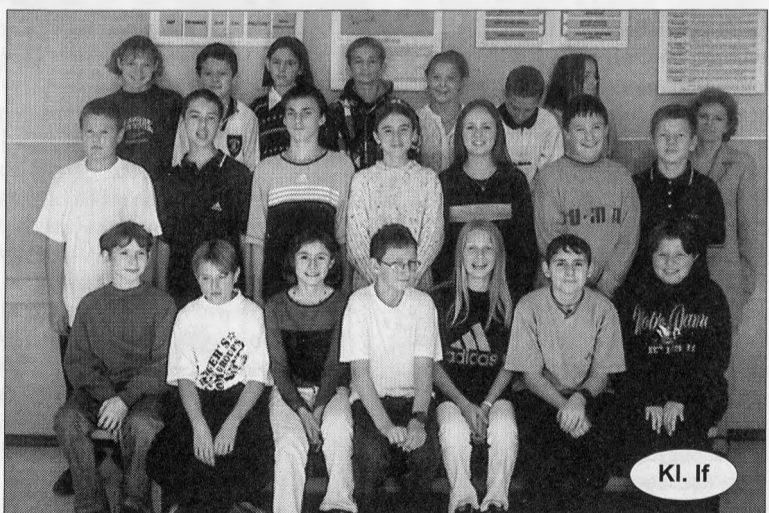
Dyrektor Joanna Kossowska



Kl. Ia

Wychowawca: Anna Grzesik

Monika Adamczyk, Paweł Chomka, Dawid Fluder, Sebastian Gawęda, Piotr Jasiński, Rafał Jasiński, Elżbieta Kaczmarczyk, Arkadiusz Kobiela, Agnieszka Kopiec, Marta Kułaga, Karolina Myszowska, Judyta Nowak, Arkadiusz Pawlinów, Michał Pawlus, Grzegorz Religa, Łukasz Rybarczyk, Krzysztof Staniak, Łukasz Szymczyk, Weronika Świder, Ewelina Tomczak, Joanna Waleczek, Ewa Węglarz, Joanna Węglarz, Paweł Wojda, Przemysław Wójcik, Mariusz Żabicki



Kl. Ib

Wychowawca: Izabela Tomaszewska

Rafał Bąkowski, Paweł Biskup, Błażej Brodziak, Adrian Dobrowolski, Wiktoria Gasek, Agnieszka Gierałt, Sylwia Gut, Adrian Jędrkowiak, Roman Kowalik, Katarzyna Krzeczowska, Monika Kulik, Grzegorz Kwiatkowski, Sebastian Lekston, Monika Łazarz, Mateusz Lebek, Marta Marciniak, Ewa Matloch, Michał Matuszczak, Mariusz Misdzioł, Karol Staszewski, Bartłomiej Strawczyński, Sabina Szczepańska, Adam Szczepański, Agata Wanat, Robert Wowra

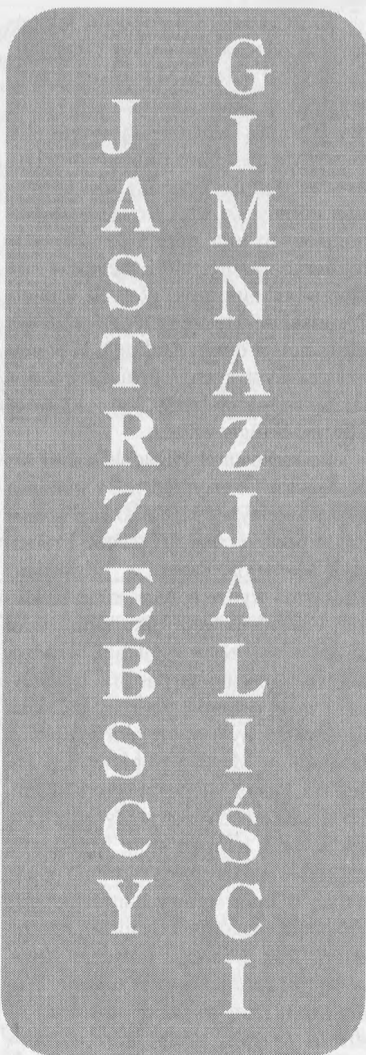
Tym razem okiem obiektywu poznawałam dyrekcję, grono pedagogiczne i uczniów Gimnazjum nr 5, które ma swoją siedzibę w Szkole Podstawowej nr 7, przy ulicy Kaszubskiej.

Uczniowie gimnazjum to absolwenci szkół podstawowych nr 5, 6 i 7, którzy do 1 września, podzieleni na sześć oddziałów klasowych, uczą się w salach na drugim piętrze budynku. Jeśli jest taka potrzeba korzystają z klasopracowni „podstawówki”, umożliwiając jednocześnie naukę młodszym kolegom w pracowni fizycznej, znajdującej się „na ich” piętrze.

Nad wychowaniem i nauczaniem gimnazjalistów czuwa dziewiętnastu nauczycieli, w tym czterech zatrudnionych na pełny etat. *By odpowiednio przygotować się do pracy w nowej szkole pedagogicy uczestniczyli w warsztatach, w czasie których uczyli się tworzenia nowych szkolnych zestawów i programów nauczania oraz systemów oceniania wewnątrzszkolnego. Duże grono uczestniczyło w kursach i szkoleniach w Wojewódzkim Ośrodku Metodycznym.*

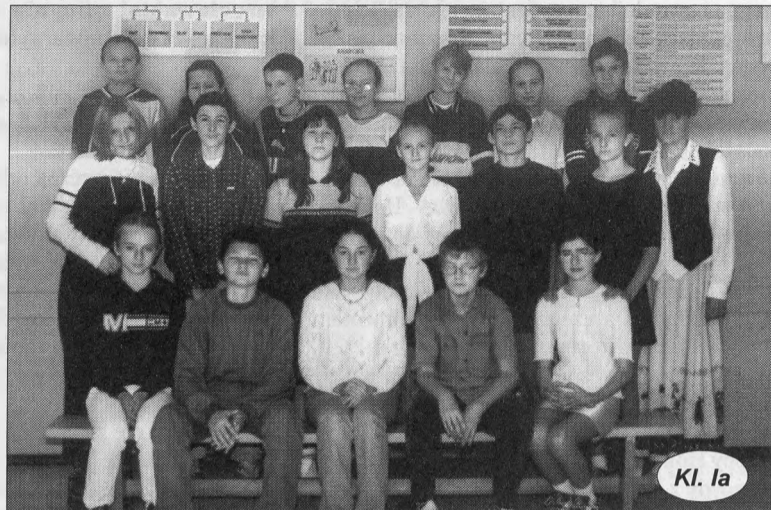
By młodzież naszej szkoły mogła się poznać, by mogły zawiązać się przyjaźnie zorganizowaliśmy wycieczkę integracyjną w góry, w czasie której uczniowie we wspólnych grach i zabawach udowodnili, że potrafią się bawić i zabawą zarażać innych - stwierdziła dyrektor Joanna Kossowska.

Opracowała: Barbara Łopaciuk



Wychowawca: Magdalena

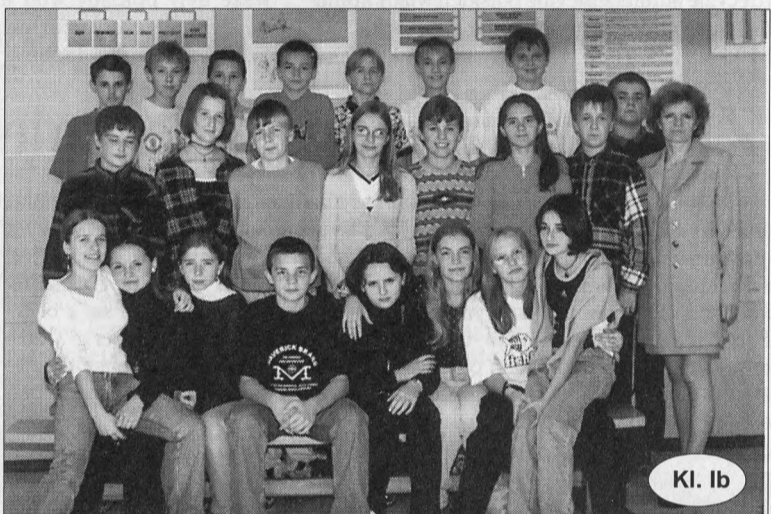
Kościałkowska
Anna Boś, Katarzyna Chałackiewicz, Damian Ciepela, Dominik Cieślak, Kamil Domagała, Magdalena Gryczyńska, Wojciech Kasperek, Marcin Kocur, Łukasz Kozak, Mariusz Kutryba, Kamil Łanecki, Paweł Łuszczek, Beata Maliszewska, Bartosz Mogilnicki, Kamil Myszowski, Krystian Myszowski, Agata Nowakowska, Aneta Parchoniuk, Krzysztof Pawliczek, Alicja Rogala, Dariusz Szulik, Mirosław Szulik, Aneta Talarowska, Marzena Wąchała, Łukasz Zielonka



Kl. Ia

Wychowawca: Wanda Biernat

Katarzyna Bąkowska, Marcin Bigos, Anna Cisło, Marcin Dybza, Monika Gozdek, Maksymilian Grzelczak, Agnieszka Kabat, Bartłomiej Kapusta, Dorota Kornet, Anna Kotas, Monika Kurczyk, Sonia Kurzydło, Sylwia Kwiatkowska, Dariusz Łatka, Adrian Mancewicz, Grzegorz Mężyk, Fabian Mikołajek, Andrzej Misina, Krystian Nosal, Magdalena Nowak, Aleksander Przybyła, Wojciech Skarbek, Michał Suski, Adam Wajda, Ilona Wajda, Kamil Wereszczyński, Marcin Wojtkowiak



Kl. Ib

Wychowawca: Ewa Gajewska

Krzysztof Bandura, Dawid Boczkowski, Marta Bielecka, Sebastian Dobrasz, Agnieszka Domasz, Monika Domasz, Ilona Dopierańska, Agnieszka Frątczak, Łukasz Gajny, Szeryfa Jamal Abbas Al - Aszbal, Artur Kornas, Kamil Kosiorek, Sebastian Kowalik, Adam Krajewski, Edyta Marciniak, Mariusz Pałgan, Michał Pancerz, Daria Pazdan, Adam Rogulski, Julia Szulik, Łukasz Świś, Monika Tomalik, Magdalena Umińska, Daria Wilkus, Patryk Wita, Michał Wolański, Barbara Wrana



Kl. Ic

Wychowawca: Mariola Rojek

Dorota Badan, Rafał Bajorek, Grzegorz Cholewa, Alicja Chrustek, Michał Gos, Mirosław Graborz, Ewelina Krawczyk, Anna Kropiwicka, Patrycja Kryszman, Marta Magiera, Aneta Mucha, Piotr Narodowicz, Bartłomiej Owczarczyk, Dariusz Pająk, Adrian Pawlus, Adam Pietrzak, Małgorzata Porębska, Tatiana Rumelt, Przemysław Rupniewski, Wojciech Sączawa, Anna Sobczyk, Bartosz Szot, Katarzyna Tokarz, Marta Więdlocha, Artur Wiszniewski, Krystian Zalewski, Jowita Zbucka



Kl. Id

Książka łączy w sobie charakter sumiennej pracy naukowej, omawiającej pod względem geograficzno - historycznym oblicze Śląska jako ówczesnej prowincji Niemiec, z formą popularnego przewodnika, wymieniającego najciekawsze miejsca i zakątki. Fedor Sommer pisząc wstęp do swej pracy wymieniał w nim uczniów i nauczycieli wszystkich typów szkół, którzy powinni być pierwszymi czytelnikami jego książki. Mówił w nim także, że jedynie gruntowna znajomość historii swojej ziemi (tu używał znanego niemieckiego słowa - Heimat), może w jej mieszkańcach wyrabiać do niej miłość i przywiązanie.

W książce pojawiają się opisy środowiska naturalnego ze szczególnym uwzględnieniem ukształtowania terenu, klimatu, gór i rzek. W części historycznej autor wymienia najciekawsze zabytki. Pojawiają się dawni i współcześni mu właściciele zamków i pałaców, jak chociażby Hohbergowie z Pszczyny czy Hohenzollernowie z Kamienia Żabkowickiego. Są w niej ciekawe opisy zabytków: stolicy Śląska - Wrocławia, Opola, Kłodzka, Legnicy. Jak wiadomo, ogromna ich ilość nie przetrwała do naszych czasów, bo zmiotł je z powierzchni ziemi tragiczny dla nich rok 1945, gdy przez Śląsk przewały się wojska sowieckie, rabujące i palące wszystko dookoła, jak kiedyś Tatarzy gdy w 1241 roku znaleźli się pod Legnicą. Dzieła zniszczenia dopełnili po wojnie szabrownicy i decyzje administracyjne polskich władz komunistycznych, nakazujących „poniemieckie” zabytki burzyć, a gotyckie cegły kamienic czy ko-

Fedor Sommer, nauczyciel seminaryjny z Ziębic (dawne niemieckie Munsterberg), we wrześniu 1896 roku zakończył pracę nad książką pod dość długim tytułem: „Schlesien - Eine Ladestune als Grundlage für den Unterricht”. Tą niewielką książeczkę, oprawioną w twardą okładkę, zdobioną secesyjnymi motywami roślinnymi, wydał w swojej wrocławskiej oficynie Ferdinand Hirt w 1897 r. Było to oficjalne wydawnictwo królewskiego uniwersytetu.

Bad Jastrzemb w książce Sommera

ściołów przeznaczyć na odbudowę Warszawy. Taki smutny los spotkał na przykład zamek Hohenzollernów z Kamienia Żabkowickiego, którego wspaniałe marmury znaleźć można dziś w wystroju Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie a marmurowe końskie żłoby jak wspomina w swojej pracy o zamkach Śląska Joanna Lemparska, umieszczono we wnętrzach katedry w Katowicach.

Sommer nie zapomniał także o przemysłowym charakterze Śląska, wymieniając przy każdej okazji nazwy fabryk, hut, kopalń czy browarów. W opisie Tychów czytamy na przykład o browarze, którego „piwo znane jest w całej prowincji”.

Książka zaopatrzona została w czterdzieści sztychów i mapek oraz rozkładane mapy barwne, pokazujące wschodnią i zachodnią część prowincji. Fedor Sommer dając dokładny opis najciekawszych miejsc Śląska nie zapomniał także o tutejszym skarbie, jakim zawsze były pokłady wód leczniczych. Wśród najśłynniejszych uzdrowisk, obok Kudowy, Szczawna, Łądką, Jedliny, wymieniał także Go-

czalkowice i Jastrzębie. W pracy czytamy więc: „Na najdalszym południu prowincji, leżą dwie miejscowości uzdrowiskowe: Konigsdorf - Jastrzemb i Goczalkowitz (tu nazwy podane w formie przyjętej przez Sommera). Swoje źródła zawdzięczają prowadzonym tutaj przez państwo (oryginalne „der Staat”) odwiertom. Obydwa źródła zawierają sól kuchenną, jod i brom. Pomimo faktu, że okolice nie obfitują w ładne krajobrazy, uzdrowiska te są dość często odwiedzane z powodu dużych właściwości leczniczych, szczególnie na dolegliwości kobiece, choroby skóry i reumatyzm.” Na barwnej mapie dołączonej do książki zatytułowanej „Schlesien - Ostlicher Teil” czyli wschodnia część Śląska, nasze miasto oznaczono jako Jastrzemb. Małe kółeczko, które towarzyszy nazwie, w legendzie odczytywane jest jako wieś.

Z książki tej pochodzi, często reprodukowany we współczesnych pracach krajoznawczych, sztych wędrowca - górskiego przewodnika. Patrząc nań można przenieść się oczami wyobraźni w rok 1897 gdy wyda-



wana była praca Sommera i pomyśleć, jak mogli wyglądać ówczesni turyści, którzy razem z kuracjami przybywali do ówczesnego „Bedeorte” (uzdrowiska) Konigsdorf - Jastrzemb.

Jarosław Mrozkiewicz

Zaolzie - zapomniana kolebka legionów

Jabłonków - małe beskidzkie miasteczko za Zaolziem, prawa miejskie otrzymało pod koniec wieku XVI. Mieszka tutaj do dziś liczna grupa Polaków, zrzeszonych w miejscowym kole Polskiego Związku Kulturalno - Oświatowego. Każdego roku latem odbywa się tutaj słynne „Gorolskie Święto”, o którym nie raz już donosił Tygodnik „Jastrzemb”. Pierwsze źródła o Jabłon-

szyna miała związek z bezpośrednim zagrożeniem Krakowa, wynikającym z sukcesów ofensywy rosyjskiej. W dzień po przybyciu na Śląsk Cieszyński Piłsudski spotkał się z oficerami austriackimi w Kwaterze Głównej Armii w Cieszynie. Konsultacje te dotyczyły werbunku do formujących się Legionów Polskich. Na przełomie listopada i grudnia 1914 roku Śląsk

torskiej nad nowymi formacjami, pełni również służbę na tyłach walczących oddziałów, zajmował się rannymi, chorymi, maruderami, utrzymywał instytucje etapowe i pocztę polową, przygotowywał od razu rezerwy przez batalion uzupełniający”.

15 grudnia 1914 roku do Jabłonkowa przyjechał brygadier Piłsudski. Zamieszkał w domu Marii Lorenczuk, położonym blisko ratusza. Do wybuchu II wojny informowały o tym sło- wa wyrze na tablicy umieszczonej na fasadzie domu. Pomiędzy 15 a 18 grudnia odbyły się wtedy ćwiczenia stacjonujących tutaj oddziałów, których żołnierze zasilili mieli szeregi I i II Brygady Legionów. W tych dniach Piłsudski miał także zamieszkać przez jedną noc w domu Andrzeja Wałacha we wsi Bystrzyca. Towarzyszył mu także w tej podróży inspekcyjnej Edward Śmigły - Rydz.

Po raz ostatni Piłsudski zjawił się na Śląsku Cieszyńskim 24 grudnia 1914 r. Przybył do Jabłonkowa i Nawisia gdzie podejmował go pastor Franciszek Michejda. Razem z Edwardem Śmigłym - Rydzem, Marianem Kukielem i Władysławem Sikorskim wziął udział w wieczery wigilijnej, urządzonej przez gościnnego pastora. Towarzyszką w tej ostatniej podróży na Śląsk Cieszyński, była wtedy pierwsza żona brygadiera Maria z Koplewskich Piłsudska. Pastor Michejda był endekiem. Spotkanie dwóch opcji politycznych Polaków przy jednym stole wigilijnym, nabierało wręcz znaku pojednania, w imię sprawy najważniejszej. Piłsudski wznosił wtedy toast: „Pozdrawiam was żołnierze polscy w dniu, w którym każdy chce mieć rodzinę. Między wami czuję się jak w najbliższej rodzinie. Brzemie sławy, które na mnie spada obecnie, nie mnie przynależy. Czego dokonać mi przypało, zawdzięczam wiernej, nieustraszonej pomocy żołnierzy. Otoczenie, współpracownicy, dają możliwość czynu, decydują o jego mocy. Wznoszę toast - który zawsze i uszędzie będę powtarzał: Na cześć żołnierza polskiego”.

Do dziś wśród polskich mieszkańców Zaolzia żywa jest pamięć o poby- cie tu pierwszego marszałka niepodległej Polski. W rozmowach ze starszymi ludźmi powraca postać Piłsudskiego, goszczącego w domu pastora Michejdy, w willi rodziny Lorenczuków, w domu Wałacha czy w jabłonkowskiej gospodzie Sikory.

Na cmentarzu w Jabłonkowie zachowała się zbiorowa mogiła pięciu zmarłych tu legionistów.

Jarosław Mrozkiewicz

Za dwa tygodnie w naszym mieście odbędzie się wielkie święto biegaczy czyli Finał Pucharu Polski w Biegach Przełajowych.

Finał Pucharu Polski w Jastrzębiu

Organizatorzy przygotowali dla dzieci i przedszkolaków biegi na mniejszych dystansach, które odbędą się na bieżni Zespołu Szkół nr 2 przy ulicy Poznańskiej o godzinie 10.00.

Dziewczeta i chłopcy będą rywalizować w następujących kategoriach wiekowych: klasa I - II 250 m, klasa III - IV 400 m, klasa V - VI 700 m, przedszkolacy 100 m.

Natomiast młodzież starsza rywalizować będzie w biegu przełajowym, który odbędzie się obok SP 19. W zależności od kategorii wiekowych będą mieli do pokonania dystans od 2 do 4 km. Zapraszamy wszystkich miłośników biegania do wzięcia udziału w zawodach 24 października 1999 roku.

Ich biała odmiana dostarczała wełny, z której tkano delikatne materiały na królewskie płaszcze. Te zaś król Inków ubierał tylko raz, po czym dawał je któremuś z dostojników państwowych (z reguły swemu krewnemu). Taki prezent uważany był za szczególne wyróżnienie. Zresztą wszystkie białe zwierzęta, według wierzeń ludów andyjskich poświęcone były najwyższemu bóstwu INTI, wyobrażanemu jako tarcza słoneczna. Ród Inków zaś, miał być dziećmi Boga Inti.

Przewodnik proponuje

„Andyjscy goście”

Lamy - bo o nich ta właśnie opowieść - ssaki z rodziny wielbłądów hodowane są głównie w Peru i Boliwii. Świetnie znoszą warunki surowego górskiego klimatu i bez większych problemów, nawet objuczone poważnym ciężarem, pokonują wysokogórskie drogi. Bywa dzisiaj i bywało w historii tych krain, że tylko dzięki tym „andyjskim okrętom” było możliwe prowadzenie wojen, transport żywności i przemieszczanie ludzi.

Obok funkcji zwierząt jucznych, lamy hodowane są dla mięsa, mleka, a przede wszystkim wełny.

Znane nam, chociażby ze zdjęć i przekazów telewizyjnych, barwne ubiory Indian południowoamerykańskich zrobione są właśnie z wełny tych sympatycznych i jakże pożytecznych zwierząt. Spokojne, pracowite i cierpliwe zwierzęta mogą jednak czasami nie wytrzymać natarczywego człowieka. Wówczas to, na odległość, nawet dwóch metrów, rzucają ślinę. I tą przestrogę warto zapamiętać gdy będziemy bliżej poznawać tych, andyjskich gości. Tak się bowiem składa, że i w naszym kraju lamy zaczy-

na się hodować, mniej dla wełny a bardziej jako jedną z atrakcji turystycznych.

Jeśli więc trasy turystyczne wycieczek szkolnych czy rodzinnych przebiegać będą przez Rudzicę (tą z Galerii Strachów Polnych Florka Kohuta) nie przegapcie drogowym „Strusie afrykańskie”. To właśnie w tamtym gospodarstwie agroturystycznym w całkowitej zgodzie żyją w sąsiedztwie lamy. Nie ma tam



co prawda lam białych ale nie ma też w naszym kraju potomków Alahu- alpy.

Lech Wiewióra



kowe pochodzą z końca XVI wieku, gdy w rejonie dzisiejszych przedmieść na Gródki wybudowano strażnicę kasztelanii cieszyńskiej. Miejscowa tradycja mówi o Jazyngach - plemienu pochodzenia sarmackiego jako o pierwotnych mieszkańcach tej ziemi. Od nich to miała później wziąć się nazwa Jackowice - określająca mieszkańców Jabłonkowa. Do najciekawszych zabytków, które tu dzisiaj można oglądać należą: kościół parafialny z początku XVII wieku, świątynia ewangelicka z połowy XVIII wieku, klasztor elżbietanek oraz barokowe i secesyjne kamienie. Centrum miasta wyznacza pochodzący z początku XX wieku ratusz.

Jabłonków miał swoje pięć minut w historii. Dokładniej mówiąc - w historii Polski, gdy w 1914 r. z chwilą wybuchu I wojny światowej wykuwała się powoli jej niepodległość.

15 listopada 1914 roku Józef Piłsudski przybył do Frysztatu, przyjęty w gościnę przez miejscowego działacza socjalistycznego doktora Ryszarda Kunickiego. Na spotkanie z nim przybyli Ignacy Daszyński, Leon Wasilewski, Władysław Sikorski. W tym czasie na Śląsk Cieszyński przeniosły swoją siedzibę: Kwatera Główna Armii Austro - Węgierskiej, zajmując budynek dzisiejszego liceum im. Antoniego Osuchowskiego w Cieszynie i Departament Wojskowy Naczelnego Komitetu Narodowego, będącego polityczną reprezentacją sprawy polskiej u boku Austriaków. Ewakuacja do Cie-

Cieszyński stał się centrum polityczno - wojskowym sprawy legionowej. W Jabłonkowie i w Nawisiu kwatrował sztab Departamentu Wojskowego Naczelnego Komitetu Narodowego, na czele którego stał ppłk. Władysław Sikorski.

Rozmieszczono tutaj także Biuro Sanitarne z podległymi mu szpitalami. Pastor Franciszek Michejda w Nawisiu przeznaczył na cele tworzonego szpitala budynek plebanii, a w swoim kościele wygłaszał do legionistów patriotyczne kazania. Na tym terenie ulokowano także Batalion Uzupełnień, Prowinanturę i Szkołę Podchorążych, która na początku zajęła gmach szkoły powszechnej w Nawisiu, by później przenieść się do starego młyna znajdującego się nad rzeką Łomną w folwarku Łazy. Owa Szkoła Podchorążych, jak nazywano Szkołę Oficerską, utworzona na podstawie rozkazu cesarskiego królewskiej Naczelnicy Komendy Armii 10.X.1914 r. była kuźnią kadr dowódczych Legionów i przyszłej armii niepodległej Polski. Jej pierwszym dowódcą mianowano Władysława Sikorskiego. Jednym z jej instruktorów był Kordian Zamorski - późniejszy komendant Policji Państwowej w II RP. Obowiązywał w niej język wykładowy polski. W Trzyńcu działała Intendencja Legionów, Cieszyn był siedzibą Biura Prasowego Legionów. O działaniach Departamentu Wojskowego NKN, któremu podlegały wyżej wymienione jednostki donoszono wtedy, że „Wśród najwyższej pracy organiza-

W piątek 1 października Hala Widowiskowo - Sportowa była wypełniona po brzegi. Mieszkańcy Jastrzębia tłumnie przybyli na Galę Piosenki Biesiadnej, aby wspólnie z gwiazdami polskiej sceny rozrywkowej śpiewać znane przeboje. Na scenie pojawiła się najpierw orkiestra „Young Power” pod dyktando Zbigniewa Górnego oraz prowadzący całą imprezę Krzysztof Tyniec (nieco „pod gazem”), który zapowiadał kolejnych wykonawców.

Zabawy z piosenką biesiadną

A byli to: **Hanna Śleszyńska, Zbigniew Wodecki, Piotr Gąsowski, Robert Rozmus, Wojciech Kaleta, Beata Rybotycka, Elżbieta Zajączkówna, Jacek Wójcicki** oraz **Grupa VOX**. Artysty przedstawili rodzaj musicalu. Swoimi piosenkami odwiedzili wiele zakątków świata: wprowadzali w klimat brazylijskiego karnawału i samby, tańczyli walca z paryskim gawrosem i zorbę ze starym, pogodnym Grekiem, śpiewali „Kalinkę” z rosyjskim kawalerem, podrygiwali w rytm poleczki z kelnerką praskiej kawiarenki, poskramiali byka z hiszpańską Carmen i nucili z Tewje mleczarzem słowa słynnego motywu ze „Skrzypka na dachu”: „Gdybym był bogaty...”. Burzliwe oklaski otrzymał Zbigniew Wodecki z gorącą partią węgierskiego czardasza na skrzypcach. Cudze chwalicie, swego nie znacie; niech się schowa Vanessa Mae! Patrząc na Zbigniewa Wodeckiego można odnieść wrażenie, że jest on niczym dobre wino: im starszy, tym lepszy. Hanna Śleszyńska, Beata Rybotycka i Elżbieta Zajączkówna czarowały nie tylko pięknym śpiewem, ale także wspaniałymi strojami.

Wykonawcy rozbawili całą publiczność. Wszyscy wspólnie tańczyli zorbę i kołysali się w rytm walca. Gdy Beata Rybotycka zaśpiewała „To były piękne dni”, niejednej przedstawicielce płci pięknej zakreśliła się łezka w oku. Na zakończenie zabrzmiały słowa naszych, polskich piosenek: „Płonie ognisko i szumią knieje, drużynowy jest wśród nas...” i „Nie płacz, kiedy odjadę, sercem będę przy tobie”.

Gdy artyści pożegnali się z rozśpiewaną i roztańczoną publicznością, gdy

pogasy już światła na scenie i wszyscy ruszyli ku wyjściu, kilka osób zaintonowało „Hej, sokoły”. Tłum natychmiast podchwycił melodię i już po chwili popłynęła piosenka o młodym ułaniu z Ukrainy. Po „Sokołach” zaśpiewano „Szła dziewczeczka do laseczka” i „Poszła Kariolinka do Gogolina”. Wesoły nastrój dopisał do samego końca, a obecni na biesiadzie mieszkańcy Jastrzębia i okolic udowodnili, że potrafią się wspaniale bawić.

Iza Laskowska



Interpelacje...

dokończenie ze str. 1

W interpelacji z dnia 6.07.1999 r. czytamy m.in. *W państwie prawa do przestrzegania przepisów ustaw zobowiązani są nie tylko obywatele, ale przede wszystkim organy administracji. Cwaniackie podejście Ministra Finansów do wykonania obowiązków nałożonych na niego ustawą rodzi wątpliwość czy tak jest istotnie: czy też organy administracji nie są związane z przepisami prawa i działają według własnego „widzi mi się”.*

Nie jest żadnym usprawiedliwieniem skierowanie projektu noweli-

zacji ustawy, którego ścieżka legislacyjna potrwa, a kierunki tej nowelizacji nie spotykają się z przychylną oceną środowiska, którego ma dotyczyć.

Podczas moich spotkań poselskich odpowiadać muszę na pytania dotyczące przykładowo:

1. *Czy zawód doradcy podatkowego ma być traktowany jako zawód zaufania publicznego?*

2. *Czy Minister Finansów boi się profesjonalnej reprezentacji podatników i ukształtowania zawodu, który od niego zależeć nie będzie?*

3. *Czy istotnie rynek może zweryfikować osoby świadczące usługi doradztwa podatkowego skoro podatnik na tym rynku nie posiada i posiadać nie będzie odpo-*

wiedniej znajomości podmiotów świadczących te usługi?

4. *Czy wzmacnia odpowiedzialność doradcy podatkowego za niewłaściwe wykonanie usługi projekt rezygnacji z obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w tym zawodzie?*

Ponadto podawane są przykłady regulacji w krajach Unii Europejskiej usług doradztwa podatkowego.

W zakresie związanym z usługami doradztwa podatkowego poseł Wojciech Frank współpracuje również z Jastrzębskim Stowarzyszeniem Doradców Podatkowych, o którym napiszemy w kolejnym wydaniu Tygodnika, gdzie zamieścimy również odpowiedzi Ministra Finansów na interpelacje.

R.B.

„Ile chciałaby pani zarabiać?”

- Ile? A ile można maksymalnie?

- O, to zależy. U nas zarobki są nieograniczone.

- Tak? A od czego to zależy?

- Oczywiście od pani operatywności.

Młody, blisko trzydziestoletni mężczyzna pracujący w firmie XYZ rozprowadzającej kosmetyki oraz środki farmakologiczne próbuje mnie przekonać, że moje życie nie będzie już takie samo, jeżeli zdecyduję się podjąć pracę w firmie. Praca polega na sprzedaży w systemie network marketing. Jedynym warunkiem wejścia w cały interes jest wpłacenie na konto XYZ 360 złotych, za które otrzymam specjalną licencję oraz komplet ziółowych odżywek, które - jeśli wierzyć zapewnieniom pracowników XYZ - są cudownym panaceum na wszelkie dolegliwości: od otyłości i niedowagi począwszy, poprzez zgagę, egzemę, astmę i chorobę wieńcową, na nowotworze skończywszy. Korciło mnie, aby zapytać, czy wśród wspaniałości XYZ znajdzie się również coś na wrastający paznokieć, ale ugryzłam się w język.

Jak wygląda praca na pełny etat w firmie XYZ? Okazuje się, że takie pojęcie w ogóle nie istnieje. Każdy pracownik układa sobie plan tygodniowy, miesięczny, a potem do końca roku. Często są to tylko dwie godziny dziennie spędzone przy telefonie na werbowaniu nowych klientów oraz pracowników. Niezły Kochany, jak można powiedzieć ze sprzedaży produktów XYZ. Zyski - jeśli wierzyć zapewnieniom pracowników firmy - wędrują prosto do kieszeni (czyli bez podatku). Każdy pracownik posiada także zniżki na kosmetyki i ziółka XYZ. Wysokość zniżki zależy od zajmowanego stanowiska. Zapomniałam jeszcze dodać, że pracownicy zobowiązani są do regularnych zakupów produktów swojej firmy.

Inne atrakcje? Proszę bardzo: kursy instruktażowe, mające rzekomo na celu poszerzenie wiedzy pracowników na temat firmy oraz jej cud - ziółek. Takie szkolenia odbywają się zarówno w kraju jak i poza jego granicami, przy czym kursanci muszą sami pokryć koszty związane z noclegiem w hotelu i z wyżywieniem. Ale cóż to znaczy w porównaniu ze wspaniałymi zarobkami! Na spotkaniach w sprawie zatrudnienia przedstawiono nam czeki opie-

wające na kwoty rzędu 2.000 - 6.000 zł, oraz kwoty podobnej wysokości, ale wypłacane w dolarach. W tym samym czasie młoda kobieta spontanicznie klaskała w dłonie i podniesionym głosem skandowała: „Proszę państwa! Czyż to nie wspaniale? Któż z państwa nie chciałby tyle zarabiać? Brawo! Brawo!”

Zrobiło się jeszcze zabawniej, gdy przed słuchającą tych wspaniałych rzeczy publicznie wystąpiła starsza pani i odezwała się tymi słowami: „Proszę państwa. Mam 68 lat. Ale czuję się na dwadzieścia!”

Na co więc czekasz, Drogi Czytelniku? XYZ czeka właśnie na Ciebie! Po pewnym czasie „wkręcisz w interes” swoją córkę, żonę, babcię, dziadka i pradiadka. Może nawet Twoją teściową się nawróci. Otrzymaś od firmy breloczek i wisiorek z logo XYZ na łańcuszku, aktówkę z kompletem ulotek, firmowy długopis... Nawet samochód możesz sobie ometkować. Pracownicy XYZ staną się Twoją nową rodziną, będziesz spędzał z nimi nawet weekendy, wysłuchując ciekawych wykładów na temat zdrowego trybu życia. Przeszaniec jeść zwykłe pożywienie (jest przecież tak bardzo przetworzone, a ponadto nafaszerowane różnymi konserwantami i sztucznymi barwnikami), zastępując je cudownymi odżywkami, proszkami i herbatkami XYZ. Czy prowadzi to do uzależnienia? Ależ Kochany, jak można się uzależnić od ziółek!

A jeżeli Twój znajomi zaczną mieć dosyć Twoich opowieści pod tytułem: „Dlaczego warto stosować produkty XYZ”, jeżeli ktoś z nich stwierdzi, że zrobili Ci wodę z mózgu - nie przejmuj się! Co oni mogą wiedzieć? Przecież masz kupę forsy i cud - ziółka, bez których już wkrótce nie będziesz mógł się obejść. I wszystko będzie takie piękne i kolorowe... Tylko Ty i Twoja nowa praca.

Mimo wszystko nie zdecydowałam się na współpracę z XYZ. Mało tego; ilekroć ta nazwa obije mi się o uszy lub też ktoś próbuje mnie zwerbować, udaję głuchą. Wprawdzie XYZ znalazłoby coś na poprawę słuchu, ale nie skorzystam. Wolę pozostać ewentualną niedosłyszającą, ale w pełni zdrową na umyśle, czego i Tobie, Drogi Czytelniku, z całego serca życzę. Iza Laskowska

W ramach XXX jubileuszowych Rybnickich Dni Literatury z wizytą w Jastrzębiu gościły Panie Hanna Krall i Zofia Kucówna. Podejmowała je w ubiegły wtorek Miejska Biblioteka Publiczna.

Rzeźbiarki słowa

Obie damy reprezentują najwyższy profesjonalizm w swoim zawodzie - Hanna Krall wiadomo: reportaży literacki na najwyższym poziomie. Klasyczny przykład - „Zdażyć przed Panem Bogiem”, zapis rozmowy z Markiem Edelmanem na temat powstania w getcie warszawskim; Zofia Kucówna z kolei reprezentuje rzadką wartość polskiej sztuki autorskiej, opartej na niezwykłej dbałości o słowo, oszczędności w geście i na szacunek do widza i słuchacza.

Hanna Krall przyjechała do Jastrzębia promując swą nową książkę „Tam już nie ma żadnej rzeki”. Zofia Kucówna odczytała fragmenty tej książki, dotyczące postaci reżysera Krzysztofa Kieślowskiego.

Przyznam, że dawno tak wspaniałej kameralnej ucztę duchowej w naszym mieście nie mieliśmy.

Proza Hanny Krall niezwykle sugestywna i fascynująca w interpretacji Z. Kucówny wzrasta do miana twórczości godnej nagród i zaszczytów. Dzieła pisarki torowały sobie drogę z niemalym trudem. Cenzura i ludzie decydujący o oficjalnym życiu literackim i wydawniczym w Polsce lat 70 i 80 byli Hannie Krall nieprzychylni. Wyróżnienia i liczne nagrody pojawiły się

dopiero wówczas, gdy pisarstwo Hanny Krall „funkcjonowało” w społeczeństwie, czasem za sprawą tzw. „bibuły”, czasem nielegalnych, podziemnych wydań książek reporterskich: „Na wschód od Arbatu”, „Sześć odcieni bieli” i wymienione wyżej dzieło „Zdażyć przed Panem Bogiem”, oraz powieści „Sublokatorka” i „Okna”.

Hanna Krall na pytanie jakie kryteria stosuje wybierając bohaterów swych reporterskich pejzaży, odpowiedziała, że stara się pisać o ludziach nieznanymi, których niedoczynne dokonania, pasja czy pozytywnie pojęty „bzik” predestynują do chwilowego bycia „na świeczniku”.

- *W świecie, w którym żyjemy, gdzie pełno jest obtudy, chamstwa, agresji i arogancji, gdzie codziennie musimy dokonywać wyborów - bycia przeciwko czemuś lub za czymś, że tacy ludzie jak ci, o których piszę, powodują, że wszyscy inni nie przegrywają* - powiedziała pisarka.

A ja dodam - nie przegrywamy, Droga Pani Hanno, póki będą tacy ludzie jak Pani i Pani Zofia Kucówna, póki sycić nas będziecie sztuką najwyższych lotów. Szczere dzięki Wam za to!

Andrzej Ślaskowski

Roztańczzone Jastrzębie

dokończenie ze str. 1

Całodniowy sobotni turniej przebiegał w pięciu kategoriach: tancerze do 9 roku życia, grupy wiekowe - 10-11 lat, 12 - 13 i 14 - 15 lat oraz młodzież powyżej 15 roku życia. Jastrzębskich tancerzy reprezentowali w grupie najmłodszej - **Ewelinka Zborowska i Maciuś Gośniowski**, nieco starsi **Kornelka Zielińska i Krzysiu Górecki** oraz w grupie powyżej 15 lat **Jolanta Kuś i Krystian Krystek, Anna Gośniowska i Łukasz Kubera, Urszula Tarka i Bogumił Małecki**. Walczyli oni o zakwalifikowanie się do turnieju wyższego stopnia. Udowodnili, że dobrą chęcią, wytrwałością w trenowaniu, wsparciem dopingowym kolegów można zdziałać cuda. Wszyscy „przeszli dalej”. Lecz zanim wystąpią na mistrzostwach okręgu czeka na nich turniej w Toszku, na który pojadą 11 listopada br. Tam konkurencja będzie większa niż w Jastrzębiu, chociaż już teraz zmierzyły się z sobą liczące się na parkiecie kluby: FORUM Zabrze, Gliwickie Centrum Taneczne, Czar Par Kędzierzyn - Koźle, Pałac Młodzieży Katowice, Tekata Toszek, ADiK Bytom, Mikołowskie Stowarzyszenie Taneczne, Carmen Częstochowa, MOK Pyszkowice, Róża Olesno i oczywiście KSTT MOSiR Jastrzębie.

Zawodnicy wykazywali się swymi umiejętnościami w dwóch kategoriach tanecznych: tańce standardowe i tańce

latynoamerykańskie. Panowie odświętnie ubrani i panie w pięknych balowych sukniach, w blasku reflektorów tańczyli walca wiedeńskiego, angielskiego i quikstepa. Natomiast przy rumbie,



W środku stoją pary reprezentujące jastrzębski Klub Sportowego Tańca Towarzystw MOSiR: Jolanta Kuś i Krystian Krystek, Anna Gośniowska i Łukasz Kubera, Urszula Tarka i Bogumił Małecki.

sambie, cha - chy, polce i jivie na dziewczynach świecili krótkie i „skape” stroje. Poziom był bardzo wyrównany, dlatego jurorzy mieli poważny problem z wyborem najlepszych par. Ci którzy wyróżniali się na parkiecie otrzymali dyplomy i cenne punkty jako „przepustki” do dalszych etapów turnieju.

Gorącą atmosferę podgrzewał jeszcze **Łukasz Sejboth** - prowadzący turniej, który doskonale wcielił się w rolę konferansjera i zachęcał (z dużym skutkiem) publiczność do kibicowania swoim ulubieńcom.

Trwający prawie osiem godzin Turniej Sportowego Tańca Towarzy-

skiego seria Grand Prix - pierwszy krok w Jastrzębiu Zdroju zakończył się dla jastrzębskich tancerzy niespodziewanym sukcesem. Teraz czeka ich trochę pracy i turniej w Toszku. A potem już tylko mistrzostwo okręgu. Trzymamy za nich kciuki i życzymy „połamań” nóg.

As

Po świetnym początku sezonu Zryw przeżywa kryzys formy. W ostatnich trzech meczach piłkarze z Bzia nie potrafili zdobyć kompletu punktów - mało tego, w ubiegłą niedzielę przegrali u siebie z rybnickim Bobtrensem 0:3.

Bzie- Bobtrans Rybnik 0:3(0:2)

Co się dzieje?

W pierwszym kwadransie gospodarze stworzyli dwie sytuacje, po których mogli zdobyć gole. W 11 min Marek Mucha strzelił minimalnie nad poprzeczką, zaś trzy minuty później uderzenie Zbigniewa Barchańskiego wybił z linii bramkowej jeden z obrońców gości. W 18 min przed szansą stanął Bobtrans, ale Stanisław Sobala pewnie obronił strzał z rzutu wolnego.

W 28 min goście przeprowadzili szybką kontry, po której objęli prowadzenie. Zryw próbował zmienić niekorzystny rezultat, ale w 41 min został „trafiony” po raz drugi. Po podaniu obrońcy Stanisław Sobala złapał piłkę i sędzia podyktował rzut wolny z pola bramkowego - goście nie zmarnowali takiego prezentu.

W II połowie emocje rozpoczęły się po dwudziestu minutach gry. Najpierw groźnie strzelał Zbigniew Barchański,

chwilę później bliscy szczęścia byli goście. Po kolejnych kilkudziesięciu sekundach gospodarzy przed stratą bramki uratował słupek, zaś po kolejnych dwóch minutach świetnie interweniował Stanisław Sobala.

W 83 min został ustalony końcowy rezultat - po kolejnym kontrataku Bobtrans podwyższył na 3:0.

Zryw, który był zaliczany do faworytów rozgrywek, niespodziewanie tracił dystans do czołówki i będzie mu bardzo trudno zniwelować straty punktowe do lidera. W najbliższą niedzielę piłkarze z Bzia czeka kolejny trudny wyjazdowy mecz w Zwonowicach.

ZRYW: Sobala - Matuszczyk W., Kitala, Matuszczyk W.(Gross), Herman J.(Łysek) - Błanik, Mucha, Kocoń, Buchta R.(Adler) - Barchański, Janecki J.

KLASA B

Szeroka - Ruptawa 0:3
Palowice - MOSiR Żory 0:1
Kokoszyce - Rój 3:0
Wilcza - Grabownia 2:3
Przegędza - Mszana II 5:0
Dębieńsko - Gołkowice 3:2
Chwałęcice - Rowień 5:2
Łuków - Stanowice 1:1

1. RUPTAWA	8	18	26:15
2. Stanowice	8	17	17:10
3. MOSiR Żory	8	16	19:11
4. SZEROKA	8	16	26:19
5. Mszana II	8	14	13:13
6. Przegędza	8	13	19:14
7. Palowice	8	12	12:9
8. Grabownia	8	12	16:14
9. Kokoszyce	8	11	16:18
10. Gołkowice	8	11	11:13
11. Dębieńsko	8	11	12:17
12. Chwałęcice	8	9	17:17
13. Łuków	8	8	18:17
14. Rój	8	6	16:21
15. Wilcza	8	4	16:25
16. Rowień	8	3	10:31

Szeroka - Ruptawa 0:3(0:1)

Gorące derby

Niezwykle emocjonujący był derbowy mecz Szeroka- Ruptawa. Kibice oglądali trzy bramki, dwie czerwone kartki i jeden rzut karny.

W początkowych dwudziestu minutach niespodziewanie przewagę mieli ruptawianie. Już w 4 min gospodarzy - po strzale Tomasza Rząsy - przed stratą bramki uratowała poprzeczka. W 14 min Granica objęła prowadzenie. Piotr Waszak przejął piłkę w polu karnym i precyzyjnym łobem pokonał Sebastiana Pewińskiego. Pięć minut później doskonałej okazji nie wykorzystał Wiesław Wawrzyczek, który w sytuacji sam na sam z bramkarzem posłał piłkę ponad poprzeczką szerokiej bramki.

Gospodarze po raz pierwszy zagrozili bramce rywali w 27 min, kiedy to piłka po strzale Marka Woźnicy zza linii pola karnego minimalnie minęła „okienko”. W 35 min uderzenie Roberta Watrała pewnie „wyłapał” Grzegorz Sadowski.

Po zmianie stron Hadex przystąpił do generalnego ataku i zepchnął ruptawian do głębokiej defensywy. W 54 min ponownie Marek Woźnica

gospodarze mogli zdobyć kontaktowego gola, ale „główka” Tomasza Sucheckiego była minimalnie niecelna.

W 75 min doszło do sytuacji, która wzbudziła wiele emocji. Piotr Stelmach uwolnił się spod opieki obrońców, ale w sytuacji sam na sam z bramkarzem został nieprzepisowo zatrzymany przez Grzegorza Kasprzaka, który otrzymał za to zagranie czerwoną kartkę. Sędzia podyktował też „jedenastkę”, z czym nie mogli pogodzić się gospodarze, którzy twierdzili - i chyba słusznie - że faul został popełniony przed polem karnym. Za dyskusję z arbitrem „czernym kartonikiem” został ukarany Artur Osojca.

Pewnym egzekutorem rzutu karnego okazał się Tomasz Kłus.

W ostatnim kwadransie osłabieni gospodarze nie zagrozili bramce rywali, zaś Granica mogła strzelić kolejne gole, ale obrona Hadexu sprytnie organizowała pułapki ofsajdy.

Rzecznik pomoże

Biura turystyczne

Podpisując umowę w biurze podróży, musimy być pewni, że rozumiemy jej treść, a wszystkie jej punkty są dla nas jasne.

W umowie muszą się znaleźć:

- nazwa imprezy (np. wczasy klimatyczne, kolonie, spływ kajakowy),
- nazwa i adres biura sprzedającego imprezę,
- dane wszystkich osób jadących z nami,
- rodzaj świadczenia - liczba posiłków, noclegów, rodzaj pokoju, data przyjazdu i wyjazdu,
- charakter i termin płatności,
- klauzula stwierdzająca, że zapoznaliśmy się z warunkami imprezy i jej akceptujemy,
- data i podpis obu stron.

Umowa musi być zgodna z ofertą, na podstawie której decydujemy się na wyjazd. W niej szczegółowo przedstawiane są warunki imprezy. Najważniejsze jest wszystko, co dotyczy standar-

du i jakości usługi oraz dodatkowych świadczeń. Chodzi tu na przykład o warunki uczestniczenia w dodatkowych wycieczkach, jakie jest wyposażenie ośrodka w sprzęt turystyczny, czy można pozostawić dzieci pod opieką, jaka jest odległość miejsca zakwaterowania od morza. Poza tym biuro podróży jest zobligowane do zapłacenia za nas ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków oraz kosztów leczenia.

Dla większej pewności warto poprosić o przedstawienie nam umowy, jaka łączy biuro turystyczne z bezpośrednim wykonawcą usługi (ośrodkiem wczasowym). W niej powinny być zawarte ustalenia dotyczące, na przykład tego, która ze stron za co odpowiada oraz warunków wzajemnego rozliczenia i na tej podstawie wiadomo, do kogo kierować zastrzeżenia i reklamacje.

Jest to też ważne dlatego, że chroni nas przed bezkarnością organizato-

ra, np. kiedy po przyjeździe na miejsce wypoczynku ze skierowaniem z biura X właściciel ośrodka informuje nas, że nigdy o tej firmie nie słyszał i żadnej rezerwacji na nasze nazwisko nie ma.

Organizatorzy imprez turystycznych często zastrzegają sobie prawo zmiany jej ceny. Rzeczywiście, może się zdarzyć, że znacznie wzrosły ceny transportu lub złotówka podrożała w stosunku do walut obcych. Ale warto pamiętać, że jeżeli cena wzrośnie o ponad 10%, klient ma prawo zrezygnować z wycieczki, nie ponosząc żadnych kosztów.

Gdzie skarżyć się na biura turystyczne:

- Polska Izba Turystyki - Biuro Wykonawcze, ul. Hoża 42/8, 00-516 Warszawa, tel.: (022) 827-01-66; 827-01-27
- Stołeczny Klub Federacji Konsumentów, ul. Krucza 50, 00-027 Warszawa, tel.: (022) 827-64-81
- Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki - Departament Gospodarki Turystycznej, ul. Świątokrzyska 12, 00-916 Warszawa, tel. (022) 693-73-19.



Tomasz Suchecki w walce o piłkę z Tomaszem Kłusem

zaskakująco uderzył z dystansu - piłka o centymetry minęła lewy słupek ruptawskiej bramki.

Goście ograniczali się do kontrataków i właśnie po jednym z nich w 64 min podwyższyli na 2:0. Piotr Stelmach świetnie zagrał do wychodzącego na „wolne pole” Piotra Waszaka, który wykorzystał niezdecydowanie Sebastiana Pewińskiego i umieścił piłkę w pustej bramce. W 71 min

HADEX: Pewiński - Husarz, Osojca, Suchecki, Kasprzak G. - Waśniewski, Szwedro, Woźnica, Zoremba M.(Witański) - Watrał, Loska.

GRANICA: Sadowski - Piksa, Gałuszka M., Lasota, Papis - Rząsa(Brzoza) Wawrzyczek (Sobolewski), Kłus, Gałuszka W. - Waszak, Stelmach(Ratomski).

30 września br. w sali audiowizualnej Zespołu Szkół nr 1, odbyło się pierwsze po przerwie wakacyjnej spotkanie członków i sympatyków Stowarzyszenia Przyjaźni Polsko-Francuskiej.

Spotkanie w kręgu przyjaciół Francji

Wzięła w nim udział grupa nauczycieli języka francuskiego z terenu Jastrzębia Zdroju i Pawłowic, historycy, bibliotekarze, studenci Jastrzębskiego Kolegium Języków Obcych. Prowadzone było przez przewodniczącą Stowarzyszenia Agatę Mrozkiewicz, romanistkę z ZSO nr 1. W roli gospodarza a zarazem członka Stowarzyszenia wystąpił dyrektor ZSO nr 1 Krystian Fabisz.

Na początek, zebrani mieli okazję oglądać plastyczne wizje wieży Eiffla wykonane przez uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 w Pawłowicach, pod kierunkiem romanistki Barbary Majchrzak.

Celem głównym spotkania, było przyjęcie programu działania na rok 2000. Ustalono że, spotkania członków i sympatyków odbywać się będą raz w miesiącu, w środy, w sali audiowizualnej Zespołu Szkół nr 1 przy ulicy Granicznej. Najbliższe będzie miało miejsce 27 października o godzinie 18.00. W przedstawionym przez Agatę Mrozkiewicz programie znajdują się między innymi: serie wykładów prowadzonych przez członków stowarzyszenia lub osoby specjalnie na ten cel zaproszone, degustacja potraw francuskich, wieczór kantyczkowy i wieczór Trzech Króli. Piotr Spyra. Nauczyciel historii z Tychów przedstawił ciekawe nagra-

nia francuskiej muzyki rap i hip-hop. Nasz redakcyjny kolega Jarosław Mrozkiewicz wraz z Sylwestrem Bizugą, który jest historykiem i anglistą w Szkole Podstawowej nr 1, będą autorami serii wykładów poświęconych historii Francji i jej najciekawszym zabytkom. Pierwszy z nich, towarzyszący spotkaniu 30 września poświęcony był „czasom katedr”. Słuchacze mieli okazję zobaczyć liczne zdjęcia i albumy pochodzące ze zbiorów Jarosława Mrozkiewicza, ilustrujące oblicze najpiękniejszych katedr gotyckich Francji. Mariola Morawska-Juraszek podtrzymała propozycję zorganizowania w czerwcu 2000, na terenie Zespołu Szkół nr 2 - II Festiwalu Piosenki Francuskiej. Inżynier Bronisław Zajac opowiedział o przyjęciu przez niego w czasie wakacji letnich, czwórki Francuzów z Tourcoing, którzy wyznaczili sobie za cel odwiedzić miasta współpracujące z ich macierzystymi. Swoje spostrzeżenia zamierzają przedstawić w kręconym przez siebie filmie.

Na koniec spotkania, przewodnicząca Stowarzyszenia rozdała zebrany legitymacje członkowskie. Stowarzyszenie serdecznie zaprasza wszystkich do wzięcia udziału w jego pracach, jest otwarte na pomysły i ciekawe inicjatywy.

Andrzej Ślakowski

Zdobywamy OKZI



Antagonista Miarki

Zwiedzając Pawłowice, przy tamtejszym kościele uwagę zwracają epitafia nagrobne ostatnich właścicieli tutejszych dóbr z rodu von Reitzenstein.

W skład dóbr wchodziły także Pielgrzymowice, gdzie swą wielką misję krzewiciela ducha narodowego rozpoczął Karol Miarka. Ród Reitzensteinów stał się właścicielem tego majątku po śmierci Ferdynanda Gusnara, który, nie mając męskiego potomka, dobra przekazał wnukowi Ferdynandowi Moritzowi von Reitzenstein. I właśnie w osobach Karola Miarki i Ferdynanda Reitzensteina stanęły naprzeciw siebie tradycja, wiara i gwara śląska oraz znany pruski dryl.

Hr. Reitzenstein wszelkimi sposobami w tym także przysługującymi mu uprawnieniami starał się zdyskre-

dytować działalność nieusłużnego pielgrzymowickiego rektora. Ten zaś mając dużo mniejsze możliwości prawne i ekonomiczne ale „ostre pióro” odgryzał się hrabiemu jak tylko mógł. W poemacie „Husyci na Śląsku” rycerz - rozbójnik to wypisz - wymaluj hrabia Reitzenstein.

No cóż, byli Reitzensteinowie pruskimi arystokratami i trudno oczekiwać innych postaw, zwłaszcza wobec tutejszej ludności uznawanej przecież za gatunek podły. Jednak nawet wobec tak skrajnej oceny ich postaw trudno nie dostrzec ich osiągnięć gospodarczych. To właśnie za ich „rządów” dawne pawłowickie dobra rycer-

skie rozwijały się gospodarczo. Na poszczególnych folwarkach pojawiły się maszyny rolnicze i nowe formy upraw, gdyż pan tych ziem za nim objął majątek kształcił się na najwybitniejszej pruskiej uczelni.

To Reitzensteinowie wybudowali w Pielgrzymowicach wspaniałą rezydencję a w Pawłowicach pałacyk „na wymowę”.

W czasach powstań śląskich, Karol Reitzenstein poseł przed I wojną do parlamentu pruskiego popierał opcję proniemiecką na Śląsku. To on właśnie przez mniejszość niemiecką wybrany został pierwszym prezesem Volksbundu. To przeciw tej rodzinie skierowane były ataki powstańczych aktów sabotażu, tak chętnie wykorzystywanych przez przeciwników Mikołaja Witczaka.

Karol zmarł nagle w 1924 roku. On i żona Maria mimo swych proniemieckich poczynań, przez społeczność pielgrzymowicką uważani byli za ludzi sprawiedliwych.

Dzisiaj pałac pielgrzymowicki, z którego przed laty wyprowadziła się tamtejsza podstawówka przeszedł w prywatne ręce. Został odświeżony, tak, że teraz wygląda piękniej niż na zdjęciu. Stał się jednak „świętą prywatną własnością” i jako taki jest trudno dostępny nawet dla obiektyw...
Lech Wiewióra



„Harry” bohater

Sprowadzenie z Włókniarza Kietrz Roberta Haratyka okazało się zbawienne dla niemrawego ataku drużyny GKS Jastrzębie. „Harry” w debiutanckim występie w barwach jastrzębskiego klubu przeciwko Marko Wieluń wypracował dwa gole, a sam strzelił trzeciego.

W zespole trenera Ryszarda Kamińskiego zabrakło kontuzjowanego Mariusza Miąsko. W ataku partnerem byłego gracza Włókniarza został Grzegorz Wiselka. Obaj zaprezentowali dobrą formę, a szybkie kontry

rował ją do bramki. W 33 min. na niespodziewany strzał z narożnika pola karnego zdecydował się Wiselka, ale bramkarz Marko w ostatniej chwili wybił piłkę na róg. Po jego rozegraniu uderzenie Jacka Mizi z linii pola



Grzegorz Tomaszek odbiera gratulacje po zdobyciu pierwszej bramki w sobotnim meczu.

wyprowadzane spod własnej bramki były dla gości niezwykle groźne. Po jednej z nich w 22 minucie padł pierwszy gol dla GKS. Haratyk zagrał na wolne pole do wychodzącego na czystą pozycję Tomasza Ciemiegi, ten wpadł w pole karne, ale przegrał pojedynek sam na sam z bramkarzem gości. Na szczęście do odbitej piłki doszedł Grzegorz Tomaszek i skie-

bramkowego zdołali zablokować obrońcy drużyny z Wielunia.

Na 5 minut przed końcem pierwszej części gospodarze przeprowadzili najładniejszą akcję meczu. Znow w głównej roli wystąpił Haratyk. To on zdołał wedrzeć się na pole karne gości, dośrodkował na głowę Wiselki, ten odegrał piłkę do Tomaszka, a uderzenie tego ostatniego trafiło do bramki.

Po zmianie stron goście zdołali strzelić kontaktowego gola. Jego autorem był Łochowski, który skorzystał z dobrego podania Mostowego. Później znacznie więcej sytuacji do zdobycia gola mieli podopieczni trenera Kamińskiego. W 78 minucie w sobie tylko wiadomy sposób ogromną szansę na zdobycie gola zaprzepaścił Andrzej Myśliwiec. Niedługo potem kapitan GKS prostopałym podaniem „uruchomił” Haratyka, który wygrał pojedynek sam na sam z bramkarzem i przypieczętował zwycięstwo swojej nowej drużyny. Wygrana mogła być jeszcze wyższa, ale w 90 min. doskonałej okazji nie wykorzystał Tomaszek.

GKS Jastrzębie

- Marko Wieluń 3:1 (2:0)

22 min. Tomaszek - 1:0

40 min. Tomaszek - 2:0

54. Łochowski - 2:1

83 min. Haratyk - 3:1

GKS: Sodzawiczny - Kowalski, Jaromin, Mizia, Tomaszek, Fydrych, Ciemiegi, Myśliwiec, Szary - Wiselka (71. Lorek), Haratyk (87. Piksa). Trener Ryszard Kamiński.

MARKO: Guz (46. Frankowski) - Lach, Musiał, Koprowski - Blaszczyk, Łobanow (70. Szaniec), Olszański (46. Zajac), Gruszczynski (35. Lichosik), Mostowy - Misiek, Łochowski. Trener Witold Obarek.

Reprezentacje szkół podstawowych nr 14 i 3 triumfowały w mistrzostwach Jastrzębia Zdroju w biegach przełajowych uczniów i uczennic klas IV-VI.

Szkolne przełaje

W rywalizacji dziewcząt zwyciężyły podopieczne Damiana Bałucha z SP nr 14. Najlepszą sztafetę tworzyły Justyna Witalis, Eliza Matlak, Katarzyna Gustow, Hanna Klaja, Dorota Mentlik i Agnieszka Szwarz. Drugie miejsce przypadło dziewczętom z SP 20, a trzecie z SP 16. Wśród chłopców najlepsi okazali się uczniowie SP 3 trenowani przez Pawła Sawulę. Mateusz Palaruch, Tomasz Cychil, Patryk Jarosz, Jakub Obyracz, Dawid Tutak i Łukasz Banacki wyprzedzili swoich rówieśników z SP 20 i SP 16.

Wyniki 11. kolejki:

Sindbad Max - Tygryski 6:2

R. Sierota 4, R. Weisberg, T. Miara - E. Wojciechowski, M. Trocki

Pawlak Magnum Piast - Pionier 7:1

A. Herman 2, J. Pawlak 2, S. Filip, I. Zieliński, M. Jabłonowski - M. Szpotowski

Sindbad Max - Mors 5:2

R. Sierota 4, I. Prostacki - G. Wojewodziec 2

Pionier - Majorka 2:13

T. Biernacki, R. Moroń - G. Worsztynowicz 4, K. Skóraś 4, G. Pudło 3, J. Świątecki 2

Pawlak Magnum Piast - Mors 4:2

A. Herman 2, J. Pawlak 2 - G. Wojewodziec, P. Adamczyk

Majorka - JZWIK 11:1

G. Pudło 6, K. Skóraś 3, G. Worsztynowicz, P. Świder - S. Guzy

Pub 10,5 - Osiedle Staszica 12:3

I. Brzozowski 5, G. Onysk 4, M. Ćmich 2, W. Goszczyński - Sz. Cycón 2, D. Kaszuba

JZWIK

- Komenda Miejska PSP 2:15

A. Ostafin, I. Spatek - D. Pawliczek 4, M. Szymik 2, J. Grabski 2, Z. Kolenda 2, G. Chudzik, J. Ceglarek, W. Gwiszcz

Markus Belgia

- Osiedle Staszica 6:2

R. Jabłonowski 3, R. Rząca 2, P. Kijański - D. Chojnacki, Marek Strzemecki

Pub 10,5

- Komenda Miejska PSP 5:4

G. Onysk, W. Goszczyński, I. Brzozowski, M. Radziszewski, A. Borodecki - P. Jankowski 2, J. Grabski, W. Gwiszcz

Henryk Kryza nie jest już prezesem Miejskiego Klubu Sportowego Górnik Jastrzębie. W ubiegłym tygodniu, po upływie zaledwie dwóch miesięcy od pierwszych w dziejach klubu wyborów, jego sternik złożył rezygnację ze sprawowanej funkcji oraz członkostwa w zarządzie.

Zmiana u steru

Na najbliższym nadzwyczajnym zebraniu członków klubu uzupełniony zostanie skład zarządu klubu oraz wybrany nowy prezes. Wśród osób zbliżonych do klubu za największego faworyta do przejęcia schedy po H. Kryzie uważany jest radny Joachim Langer.

Tymczasem działacze Górnika nadal poszukują wzmocnień drużyny. Na dzień przed meczem z Marko Wieluń udało im się sfinalizować negocjacje z Włókniarzem Kietrz w sprawie wypożyczenia na okres roku 25-letniego napastnika Roberta Haratyka. Nadal nie wiadomo jak zakończą się rozmowy z Odrą Wodzisław w sprawie transferu Jarosława Kowalczyka. Działacze GKS Jastrzębie odesłali zawodnika wraz z kartą do jego macierzystego klubu nie godząc się na dyktowane przez działaczy pierwszoligowca warunki finansowe. Obecnie to Odra bardziej zainteresowana jest pozbyciem się tego gracza i żąda za transfer definitywny tylko 3 tys. zł.

- Jeszcze miesiąc temu, kiedy to nam zależało na przejściu Kowalczyka działacze Odry zaśpiewali 15 tys. zł za ten transfer. Teraz to my będziemy dyktować warunki i zamierzamy zapłacić za tego gracza nie więcej niż 1 tys. zł. Nie damy się traktować jak biedni sąsiedzi - mówi dyrektor Górnika Robert Gruca.

Z wydarzeń jakie miały miejsce wokół jastrzębskiej piłki warto odnotować, że do Prokuratury Rejonowej w Jastrzębiu wpłynęło zawiadomienie o przestępstwie wniesione przez wałbrzyską firmę „Opalex”, która za pośrednictwem prokuratury zamierza dochodzić swoich praw do karty zawodniczej Arkadiusza Lazara występującego obecnie w barwach Ceramedu Bielsko-Biała. Została ona zastawiona przez władzy klubu w ramach rozliczeń z tym przedsiębiorstwem jeszcze za kadencji prezesa H. Kryzy. Klub nie wywiązał się z zobowiązań i teraz „Opalex” chce dysponować kartą „Lasera”.

Wygrały w końcówce

Dopiero w ostatnich minutach meczu z Siemionem Siemianowice zapewniły sobie zwycięstwo szczypiornistki MKS Jastrzębie. Była to druga wygrana naszej drużyny w nowym sezonie rozgrywek II ligi.

W zespole trenera Bogdana Sroczyńskiego nie mogła tym razem wystąpić Anna Łukasik, która była na weselu brata. Do składu wróciła natomiast kontuzjowana w spotkaniu z Saturnem Kłodzko Patrycja Samson. Początek meczu zdecydowanie należał do piłkarek z Siemianowice. Po zaledwie 14 minutach gry przyjezdne prowadziły już 7:2. Dopiero w ostatnich minutach pierwszej części meczu gospodynie zdołały wyrównać na 11:11.

Po zmianie stron wyrównana walka trwała do stanu 14:14. Po голу Mo-

niki Samsel MKS objął prowadzenie, którego nie oddał już do końca. Wygrana gospodyni mogła być jeszcze wyższa, ale nie wykorzystały one aż czterech rzutów karnych.

MKS Jastrzębie - Siemion Siemianowice 21:17 (11:11)

MKS: Sitek, Owsianka, Kocela - Królewka 10, Samson 3, Adamajtis 1, Wodzyńska 2, Sroczyńska 1, Samsel 4, Pierzga, Stępińska, Daniszewska, Sikora. Trener Bogdan Sroczyński.

Drużyna TKKF Jubilat zwyciężyła w turnieju piłki nożnej rozegranym w ramach miejskiej spartakiady klubów rekreacyjno-sportowych.

Jubilat najlepszy

Triumfatorzy zawodów rozgrywanych na boisku przy ul. Kościelnej wygrali 3:0 z drużyną TKKF Mors, 5:1 z zespołem TKKF Pionier oraz bezbramkowo zremisowali z reprezentacją TKKF Diament. Drugie miejsce przypadło Morsom, którzy po porażce z Jubilatem zremisowali z Diamentem 1:1 oraz wygrali z Pionierem 7:1. Na najniższym stopniu podium znaleźli się zawodnicy reprezentujący TKKF Diament, którzy zadowolili się trzema remisami.

Awans nadziei

Bracia Szymon i Jakub Porębscy wywalczyli awans do finałowego turnieju o Puchar Polski juniorów w boksie.

W turnieju eliminacyjnym, który odbył się w Krakowie, wystartowało 57 zawodników reprezentujących cztery okręgi bokserskie z Katowic, Krakowa, Kielc i Rzeszowa. Walczący w kategorii wagowej do 54 kg Szymon Porębski w finałowym pojedynku pokonał Wojciecha Janasa 5:0. Występujący w wadze do 57 kg Jakub Porębski w finale wygrał z Grzegorzem Ciupką z Górala Żywiec 5:0.

Nie wiedzie się jak na razie siatkarzom KS Jastrzębia-Borynia w rozgrywkach serii A. W pierwszych dwóch meczach sezonów doznali oni porażek z niżej od siebie notowanymi rywalami.

Porażki na początek

W inauguracyjnej kolejce jastrzębianie ulegli w Nysie Citroenowi Stal Hochland 1:3. O zwycięstwie gospodarzy zdecydowała lepsza gra blokiem, a także skuteczność ataków Adama Kurka. Jego silne zbitcia sprawiły, że goście zostali odrzuceni od siatki i Grzegorz Wagner nie mógł korzystać z atutów wzrostu jakimi dysponują środkowi bloku Jastrzębia-Boryni Andrzej Tołoczko i Jakub Markiewicz.

W minioną sobotę kibiców siatkówki w Jastrzębiu spotkał zimny prysznic, gdyż ich ulubieńcy niespodziewanie ulegli beniaminkowi serii A drużynie Skry Belchatów. Gospodarze prowadzeni przez byłego trenera jastrzębian Waldemara Kuczewskiego zagraли niezwykle ambitnie. Łatwo wygrali pierwsze dwa sety.

W trzecim wydawało się, że goście zdołali przejąć inicjatywę. Jednak w czwartej, jak się później okazało rozstrzygającej partii, górę wzięła determinacja drużyny z Belchatowa. W zaciętej końcówce zdołali przechręcić szalę zwycięstwa na swoją stronę i wygrać pierwszy mecz w historii swoich występów w siatkarskiej elicie.

Citroen Stal Hochland Nysa - KS Jastrzębie-Borynia 3:1 (25:18, 25:21, 16:25, 25:23)
J-B: Wagner, Tołoczko, Kwasowski, Rybak, Milbrant, Markiewicz - Wójcik (libero), Gniecki,
Skra Belchatów - KS Jastrzębie-Borynia 3:1 (25:18, 25:18, 17:25, 38:36)

J-B: Wagner, Tołoczko, Rybak, Milbrant, Kwasowski, Markiewicz - Wójcik (libero), Gniecki, Dejewski.

Kolumnę przygotował: PIT



Liga „piątek”

Najlepsi strzelcy: 25 goli - Artur Herman (Pawlak Magnum Piast) i Grzegorz Pudło (Majorka), 24 - Jarosław Pawlak (Pawlak Magnum Piast), 22 - Ireneusz Brzozowski (Pub 10,5).

Następna kolejka (17.10): godz. 9.30 Grom - Chłopcy z Ferajny, godz. 10.10 Colo Colo - Gwiazda Przyjaźni, godz. 10.50 Grom - Markus Belgia, godz. 11.30 Colo Colo - Chłopcy z Ferajny, godz. 12.10 Gwiazda Przyjaźni - Markus Belgia, godz. 12.50 Reno - OKS Zofiówka, godz. 13.30 Majorka - Bursztyn, godz. 14.10 OKS Zofiówka - WIR, godz. 14.50 Reno - Bursztyn, godz. 15.30 Majorka - WIR.

1. Pawlak Magnum Piast	12	33	72:23
2. Pub 10,5	10	26	66:28
3. Majorka	12	25	79:35
4. Reno	10	25	54:21
5. Colo Colo	9	22	41:17
6. Sindbad Max	12	22	51:52
7. KM PSP	11	20	47:30
8. Mors	12	20	47:34
9. Pionier	12	16	62:55
10. Gwiazda Przyjaźni	10	14	36:29
11. Markus Belgia	11	13	35:39
12. Tygryski	12	13	34:58
13. Bursztyn	9	9	25:28
14. Chłopcy z Ferajny	9	9	34:50
15. JZWIK	12	7	27:86
16. Osiedle Staszica	12	6	34:64
17. GROM	8	4	29:47
18. WIR	9	4	38:70
19. OKS Zofiówka	10	3	26:73

HARMONOGRAM

JESIENNEJ ZBIÓRKI ODPADÓW WIELKOGABARYTOWYCH

1. Sołectwo Moszczenica:

w dniach: 25 i 26 października 1999 roku

25.10.99 ulice:

Ranoszka, Wiejska - domki, Wyszyńskiego, Piaskowa, Kościelna, Kasztanowa od Armii Krajowej

26.10.99 ulice:

Wyzwolenia - w części Sołectwa, K.Paryskiej, Armii Krajowej - domki, Szotkowicka, Dąbrowskiego, Frysztacka, Ruptawska, Skrzyszowska

2. Sołectwo Ruptawa - Cisówka:

w dniach: 27 i 28 października 1999 roku

27.10.99 ulice:

Wyzwolenia - w części Sołectwa, Libowiec - w części Sołectwa, Okrzei, Długosza, P. Skargi, Chlebowa, Przemysłowa, Kilińskiego, Ks. Płonki, Torowa

28.10.99 ulice:

Cieszyńska, Żwirki i Wigury, Kołłątaja, Żdziebły, Traugutta, Spacerowa, Młyńska, Czyża

3. Osiedle „Zdrój”:

W dniu 29 października 1999 roku ulice:

Kondziołowiec, Mazurowiec, Dworcowa, 11 Listopada

4. Osiedle „Zdrój”:

w dniach: 04 i 05 listopada 1999 roku ulice:

Kasztanowa do Armii Krajowej, Wierzbowa, Brzozowa, K. Zioly, Ogrodowa, Lipowa, Wiśniowa, Dębowa, Różana, Akacja, Świerkowa, Klonowa, Sosnowa, 1 Maja, K. Miarki - domki, Mickiewicza, Armii Krajowej - domki

5. Osiedle „Pszczynska”

w dniach: 08 i 09 listopada 1999 roku

08.11.99 ulice:

Pszczynska, Strażacka, Reymonta, Gałczyńskiego, Żeleńskiego, Wierzyńskiego, Prusa, Dębina, Staffa, Leśmiana, Przybosia, Zapolskiej, Orzeszkowej, Sienkiewicza, Kraszewskiego

09.11.99 ulice:

Wodzisławska, Boża Góra Lewa, Połomska, Długa, Szybowa, Okopowa, Polna, Pochwacie, Olszowa, Korfantego, Findera, Boża Góra Prawa, Lompy, Stodoły, Równoległa

6. Osiedle „Tuwima”

w dniu 15 listopada 1999 roku

7. Sołectwo Bzie:

w dniach: 16 i 17 listopada 1999 roku

16.11.99 ulice:

Świerczewskiego, Sportowa, Cicha, Rolnicza, Klubowa, Budowlana, Kosynierów, Husarska, Ulańska, Wspólna, Pochyła

17.11.99 ulice:

Libowiec w części Sołectwa, Podleśna, Grzybowa, Żytnia, Kłosowa, Spółdzielcza, Skotnia, Spokojna, Gospodarska, Stawowa, Wiosenna, Sportowa

8. Sołectwo Szeroka:

w dniach: 18 i 19 listopada 1999 roku

18.11.99 ulice:

Powstańców - w części Sołectwa, Malinowa, Wojska Polskiego, Fredry, Reja, Węglowa, Odpolany

19.11.99 ulice:

Gagarina, Rybnicka, Kombatantów, Norwida, Wolności, Ludowa

9. Sołectwo Borynia:

w dniach: 22 i 23 listopada 1999 roku

22.11.99 ulice:

Powstańców - w części Sołectwa, 3 Maja, Partyzantów, Bema, Osieńska

23.11.99 ulice:

Zamkowa, Plebiscytowa, Łąkowa, Siewna, Nowa

10. Sołectwo Skrzeczowice:

w dniach: 24 listopada 1999 roku ulice:

Świerklańska - cała, Gajowa, Myśliwska, Brodecka

W celu sprawnego przeprowadzenia akcji informujemy mieszkańców o zasadach zbierania odpadów wielkogabarytowych tj. odpady należy zostawić przy wyżej podanych głównych ulicach, gdzie będzie je odbierał przewoźnik - „Global - Services” tel. 47 20 567. W przypadku, gdy ze względu na ich wielkość nie będzie możliwości zostawienia ich przy głównej drodze mieszkańcy winni o tym poinformować Sołtysa lub Przewodniczącego Zarządu Osiedla, który skieruje przewoźnika pod konkretny adres.

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam.

Podziękowanie

Serdecznie dziękuję ks. dziekanowi Antoniemu Pudlikowi, delegacjom: Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów, Wydziału Edukacji Urzędu Miejskiego, Publicznego Przedszkola nr 19 oraz rodzinie, wszystkim przyjaciółom i znajomym, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

śp. Marii i Leona Myśliwiec

składa córka Janina

OGŁOSZENIE

Zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych z dnia 10 czerwca 1994 r. /tj. Dz. U. nr 119 poz. 773 z 98 r./

ZARZĄD MIASTA JASTRZĘBIA ZDROJU

ogłasza przetarg nieograniczony na zadanie:

1. Projekt budowlano - wykonawczy modernizacji ul. Pszczyńskiej na odcinku od skrzyżowania z ul. Rybnicką do budynku nr 311 w Jastrzębiu Zdroju.
2. Usuwanie i unieszkodliwianie padłych zwierząt z terenu miasta Jastrzębia Zdroju.
3. Wywóz i unieszkodliwianie odcieków z wyeksploatowanego składowiska odpadów komunalnych zlokalizowanego w gminie Mszana - Gogołowa.

Specyfikacje istotnych warunków zamówienia na w/w zadania można otrzymać w Urzędzie Miejskim w Wydziale Infrastruktury Komunalnej Jastrzębie Zdrój Al. Piłsudskiego 60 pok. 913.

Specyfikacja istotnych warunków odpłatna w wysokości

zadanie nr 1 - 6,44 zł + należny podatek VAT

zadanie nr 2 - 6,90 zł + należny podatek VAT

zadanie nr 3 - 8,47 zł + należny podatek VAT

Przystępujący do przetargu otrzymują szczegółowe informacje dotyczące warunków przetargu w Wydziale Infrastruktury Komunalnej pokój 913 tel. 47-17-141 wew. 302

Oferty należy składać w Urzędzie Miejskim w Wydziale Infrastruktury Komunalnej pokój 913 /budynek C, IV piętro/ do dnia 25.10.1999 do godz. 15.00

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

- 1) złożenie oferty zgodnie z specyfikacją istotnych warunków zamówienia
- 2) wpłata wadium zgodnie z specyfikacją istotnych warunków zamówienia

Otwarcie ofert nastąpi - dnia 26.10.1999 r. o godz. 13.00 w Urzędzie Miejskim w Jastrzębiu Zdroju Al. Piłsudskiego 60 pok. 917 /budynek C/.

Stan zanieczyszczenia powietrza atmosferycznego w mieście Jastrzębie Zdrój jakie zanotowano w miesiącu sierpniu br.

Badanie zanieczyszczeń następujące na podstawie prób pobranych w punkcie pomiarowym zainstalowanym przy Urzędzie Miejskim Al. Piłsudskiego 60.

Analizy chemiczne wykonywane są przez Śl. WSSE w Katowicach oraz PSSE w Wodzisławiu Śl.

W miesiącu sierpniu stan zanieczyszczeń powietrza w zakresie stężeń średnich dobowych przedstawia się następująco:

	wart. dop.	
pył zawieszony	34 µg/m ³	150 µg/m ³
dwutlenek siarki	20 "	150 "
dwutlenek azotu	18 "	150 "
formaldehyd	7,4 "	20 "
amoniak	28 "	200 "
fluor	1,23 "	10 "

Niewielkie przekroczenie zanotowano w zakresie fenolu i benzo - alfa - pirenu.



BANK SPÓŁDZIELCZY W JASTRZĘBIU ZDROJU
ul. 1 Maja 10, tel. 476 13 21

JAKI KREDYT JEST NAJLEPSZY?

KREDYT „NAJTAŃSZY”

OPROCENTOWANIE TYLKO **15,6%!**
W OKRESIE KREDYTOWANIA

KREDYT NAJSZYBSZY
w 24 h!

OTRZYMASZ KREDYT
W WYSOKOŚCI DO 7 TYS. ZŁ
(DO 4 TYS. ZŁ BEZ PORĘCZYCIELA)
NA 10 MIESIĘCY

Zapraszamy Państwa do ekspozytury naszego Banku
w nowym salonie Deawoo.

PUNKTY KASOWE BS:

Jastrzębie Bzie, ul. Pszczyńska 416, Godów, ul. 1 Maja 53, Skrzyszów, ul. Powstańców 11, Świerklany, ul. 3 Maja 2, Zebrzydowice, ul. Ks. A. Janusza 6, Świętochłowice, ul. Tatrzańska 2a.

Dyrekcja

Szkoły Podstawowej Nr 6
w Jastrzębiu Zdroju
przy ul. Śląskiej 6
ogłasza przetarg
nieograniczony
na dzierżawę pomieszczeń
kuchennych,

który odbędzie się dnia
26.10.1999 r. o godz. 9.00
w gabinecie dyrektora w SP - 6.
Kontakt telefoniczny: 4715-633.

Ogłoszenia drobne

GARAŻE - JASTRZĘBIE ZDRÓJ
WYKONANE Z BLACHY OCYNKOWANEJ WEDŁUG ZAMÓWIENIA
KLIENTA 032/4730-995; 060-194-2409
F.H.U. „PROSPER” UL. HARCERSKA 1a

Bardzo solidnie zaopiekuję się dzieckiem lub osobą starszą, tel. grzecznościowy 471-83-96;

Zatrudnię osobę na kierownika biura podróży tel. 476-23-05;

WYDAWCA:
RADA MIEJSKA JASTRZĘBIA ZDROJU



Redaguje zespół.

Redaktor Naczelny: Romuald Bożko

Nr zamknięto: 6.10.1999

Adres redakcji: Aleja Piłsudskiego 60

44-335 Jastrzębie Zdrój, tel./fax (0-32) 47 17 333

e-mail: jastrzab@um.jastrzabie.pl

REALIZACJA WYDAWNICZA:

Agencja Wydawniczo-Reklamowa BRALDO

44-335 Jastrzębie Zdrój, ul. Zielona 16a

tel./fax (0-32) 473-21-14

Druk: Artystyczna Oficyna Drukarska

tel. (0-32) 587-175, 599-361

CO? GDZIE? KIEDY?

MIEJSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI

09.10. godz. 14.00 II Liga Siatkówki - Zespół Szkół nr 2

09.10. godz. 15.00 - rozgrywki ligowe - GSK Jastrzębie - Zagłębie Sosnowiec, Stadion Miejski;

09.10. godz. 10.00 - piłka ręczna - MKS Jastrzębie - AZS Kraków, Hala Sportowa;

09.10. godz. 18.00 - siatkówka - KS Jastrzębie Borynia - GKS Kazimierz Płomień Sosnowiec

10.10. godz. 15.00 Jastrzębska Liga Koszykówki Amatorów - Zespół Szkół Górniczo - Elektrycznych;

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA

12.10. - wystawa w 150 rocz. śmierci Fryderyka Chopina - „Rodem Warszawianin, sercem Polak a talentem świata obywatel”;

01.10. - 30.10. - konkurs muzyczny - „Jesienna rozrywka”;

01.10. - 30.10. - konkurs czytelniczy - „Przysłowia mądrością narodu”;

01.10. - 15.10. - „Co jest grane” - konkurs czytelniczy z okazji Międzynarodowego Dnia Muzyki;

Filia nr 1 ul. Opolska

11.10. - 25.11. - „Nie wszyscy możemy być filozofami” - wystawa poświęcona życiu i twórczości Stefana Żeromskiego;

Filia nr 6 ul. Wiejska

01.10. - 29.10. - „Chopin jakiego nie znamy” - konkurs czytelniczy;

01.10. - 29.10. - „Kolorowa jesień” - konkurs plastyczny dla dzieci;

01.10. - 29.10. - „Krzyżówka” - konkurs

MIEJSKI OŚRODEK KULTURY

10.10. godz. 17.00 - Koncert jazzowy zespołu „Tres Dżes” - kawiarnia MOK;

10.10. godz. 17.00 Dyskoteka dla dzieci i młodzieży - Klub Kaktus - wstęp 2 zł.;

12.10. godz. 14.00 - „Po nitce do kłębka” - zabawy logiczne dla dzieci - świetlica „Astra”;

13.10. godz. 17.00 - Prelekcja z cyklu: „Zagrożenia patologiami” - spotkanie młodzieży z funkcjonariuszem policji - kawiarnia MOK;

15.10. godz. 16.00 - „Moje ulubione zwierzątko” - konkurs rysunkowy - świetlica „Skarbnik”;

15.10. godz. 17.00 - „Uroki jesieni” - zajęcia plastyczne - świetlica „Nastolatek”;

KINO CENTRUM

08.10. - 14.10. godz. 17.00 i 19.30 - „Lautrec” - prod. FR, 15 lat, 10 zł.;

15.10. - 21.10. godz. 15.00 i 17.30 - „Gwiezdne wojny - część I - Mroczne widmo” - prod. USA, b/o, 12 zł.;

15.10. - 21.10. godz. 20.00 - „Na koniec świata” - prod. pol, 15 lat, 10 zł.;

KINO PANORAMA

08.10. - 12.10. godz. 17.13 - „Pokołowa Titanica” - prod. USA, 15 lat, 10 zł.;

08.10. - 12.10. godz. 19.30 - „Notting hill” - Prod. USA, 15 lat, 10 zł.;

Drzewa, krzewy owocowe, ozdobne, liściaste i iglaste, pnącza, byliny skalne, nowości; Szkołka Bernadeta Konik, Żory - Rogoźna, Drwali 13, tel. 435-80-85 po godz. 21.00;

Super okazja! Ekstra zarobki. Zadzwoń 0601/94-24-05;

„HERBI” odzież dziecięca, Jastrzębie ul. Cieszyńska 18. Duży wybór kurtek zimowych;

Firma handlowa zaprasza do współpracy osoby zainteresowane samodzielnym uzyskaniem dochodu, tel. 476-22-06;

Żaluzje, rolety, montaż, sprzedaż; ul. Kasztanowa 34, Jastrzębie, tel. 47-624-27;

Ambitnych agentów do współpracy zaprasza K.U. Filar, ul. Wrocławska paw. 728, tel. 473-09-12;

Odstąpię zaraz powierzchnię biurową - centrum Jastrzębia, tel. 473-70-70, 0602-713-039